Nr. 277 (z dod. por.). Dnia 6 października. Czwartek. Dnia 24 września (6 października) 1892 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godżiny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Kościół Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, jako pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, obchodzić będzie wotywą z wystawieniem N. Sakramentu o godzinie 9-ej zrana, niezależnie zaś od wotywy, która odbywa się tam o tejże godzinie w każdy piątek wielkiego postu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Czyżby istotnie p. Miquel był niezadowolony? Pomiędzy wierszami siarczystych artykułów, jakiemi przepełnioną jest w tej chwili prasa niemiecka a zwłaszcza pruska z powodu spóźnionego przedstawienia ministerjum pruskiego projektu reformy wojskowej, zatwierdzonemu przez cesarza jeszcze przed wyjazdem na łowy do Romint, wyczytać można ciche powoływanie się na obrażoną jakoby ambicję pruskiego ministra Miquela, przed którym ukrywano do ostatniej chwili zasady projektu. Mówią, że *Nationalzeitung*, która stanęła na czele opozycji z powodu owego *capitis diminutio* pruskiej rady koronnej, inspirowaną jest bezpośrednio przez p. Miquela.

Reforma wojskowa zahacza tyloma szczególikami swojemi o najpoważniejsze kwestje finansowe, że minister pierwszego państwa związkowego powinien był otrzymać w porę wszelkie potrzebne objaśnienia, ba, co więcej, powinien był znajdować się w gronie tych, którzy pytania finansowe, łączące się z reformą, rozwiązywali. Nie można zapominać o tem, że reforma żąda 80 miljonów jednorazowego wydatku, a podwyższa stały budżet wojskowy państwa o 65 miljonów.

P. Miquel, jako rzecznik interesu Prus, powinien był wcześniej coś o tem wiedzieć, a to tembardziej, iż w sferach, z których wyłonił się gotowy projekt, uważano za właściwe zasięgnąć zdania rządów południowo-niemieckich i w tym celu sekretarz stanu w urzędzie związkowym skarbu, baron Maltzan-Gültz, jeździł do Monachjum, Sztuttgardu i Karlsruhe, aby z tamtejszymi kierownikami departamentów finansowych odbyć narady.

Prawdę powiedziawszy, nie umiemy w to uwierzyć, aby istotnie p. Miquel, najbliższy dotąd i najchętniej słuchany doradzca monarchy, ten p. Miquel, którego cesarz Wilhelm nazwał *par excellence* „swoim człowiekiem” (*das ist mein Mann!*), miał doznać w tej najdonioślejszej kwestji państwowej upośledzenia. Co najwyżej, przypuścić można, że opinje jego w tym lub owym szczególe nie licowały z opinjami kanclerza państwa i miarodajnych sfer wojskowych, które w kwestji militarnej musiały ostatecznie wziąć górę. Chwilowo może p. Miquel być niezadowolonym ze zwycięztwa przeciwnej opinji, ale do upośledzenia jego osoby, rady i wpływu daleko.

Sesja parlamentu włoskiego zamkniętą została dekretem królewskim, jeszcze d. 28-go z. m. opublikowanym. Powszechnie zapytują na półwyspie apenińskim: skoro p. Giolitti wypowiedział śmiało *A*, dlaczego waha się wypowiedzieć *B*? Dlaczego zwleka tak długo z rozwiązaniem izby i rozpisaniem nowych wyborów? Zapowiadają je powszechnie na dzień 6-ty i 13 ty listopada; stronnictwa pragnęłyby rozpocząć już harc przedwyborczy, a tu p. Giolitti, jak sfinks egipski, milczy. Wobec tej zagadki nawet różowe majaki przywrócenia równowagi w budżecie bez nowych podatków i nowej pożyczki nie budzą spodziewanego efektu.

Dłużący się od dwóch miesięcy zatarg pomiędzy kompanją górniczą w Carmeaux a personelem pracującym w tych dniach już stanie przed izbą deputowanych. Cały szereg posłów zgłasza się z silnem postanowieniem pociągnięcia kompanji przed opinję całego kraju do odpowiedzialności. Nawet tak umiarkowany oportunista, jak p. Gerville-Reache, w liście otwartym do kolegi parlamentarnego, p. Dubois-Dutemps, oświadcza, że przekonał się już należycie o złej wierze kompanji i dlatego staje odtąd po stronie górników. Przyznać należy istotnie, że zachowanie się ich w Carmeaux było do tej chwili bardzo poprawne i przykładne. Mimo podżegań, na których z pewnością nie brakło, wstrzymali się oni od wszelkich nadużyć a żądają, jak wiadomo, jedynie tego, aby kompanja przyjęła napowrót Calvignaca, który, pomimo że wybrany został merem miejscowym, nie chce zrzucić bluzy robotniczej.

Wiadomo, że kompanja usunęła go, utrzymując, iż od chwili swojego wyboru tendencyjnie zaniedbał się zupełnie w obowiązkach oficjalisty kopalni. Towarzysze jego domagają się napowrót przyjęcia Calvignaca i dania mu urlopu na czas urzędowania w merostwie. Deputowani Baudin i Duc-Quercy, którzy w izbie wystąpić zamierzają z aktem oskarżenia przeciw kompanji, żądającym w razie dalszego oporu odebrania jej koncesji, uznają to żądanie robotników za umiarkowane i słuszne.

Zatarg w Carmeaux urodził już myśl wniosku, dalej jeszcze sięgającego. Były minister handlu, Edward Lockroy, zamierza wnieść projekt ustawy o upaństwowieniu kopalń we Francji. Przyjęcie wniosku wywołałoby przewrót ekonomiczny, obalający wszystkie dzisiejsze warunki pracy i produkcji narodowej, i nie stałoby w żadnym racjonalnym stosunku do podrzędnej w gruncie rzeczy niesnaski pomiędzy kompanją w Carmeaux i jej pracownikami.

Br. Z.

3)

WICHER,

NOWELA.

(Dalszy ciąg.)

I zwracając się już wprost do matki, dodała:

— Matuchno droga! Zapomniałam matuchnę uprzedzić... On... on tu będzie za chwilę...

— On? Pan Leon? Teraz? Przecie ma przyjść dopiero na obiad? Przed trzecią? — zauważyła pani Adamowa.

— Właśnie na obiedzie dziś być nie może. Musi wyjeżdżać... Dlatego,..

Nie dokończyła, jakby przeczuwając pytanie matki, ktore też iototnie dało się słyszeć:

— Widzieliście się więc już dzisiaj?

Zarumieniła się, sama zresztą nie wiedząc czemu.

— Tak... spotkaliśmy się przed kościołem... Odprowadził mię tu po sumie... Wysyłają go do Włocławka na całe dwa dni...

— Wiesz co!—szepnęła matka.—Wiesz co, to ja obiad przyśpieszę.

— Pewnie! — przytwierdził pan Adam.

Pan Hieronim zaczął się oglądać za laską i kapeluszem.

— A mnie czas do domu—szepnął.

Panna Ludwika stanęła jednak przed nim o wyzywającej postawie.

— Tak?—spytała—To pan dlatego umyka, że on ma przyjść... mój narzeczony?

— Eee! cóż znowu? — zaczął się tłumaczyć staruszek. — Przecież go znam... zresztą, cóż on mnie zje? Ale... widzisz... tego... bo to...

Ogromne dziecko zagrodziło mu drogę ku drzwiom, nie słuchając żadnych tłumaczeń.

— Nie ma ale! Zostać!

Słowom tym, wyrzeczonym z dobrze udanym żołnierskim rozkazem, towarzyszyło nowe zarzucenie rąk na szyję chrzestnego ojca i nowe uściski.

— Oj, dragonie, dragonie! — rzekł rozczulony starzec.

W tej samej chwili w małym przedpokoju, który w tym starym domu był tylko t. zw. „przepierzanką”, czyli rodzajem dobudowanej umyślnie ślepej ściany, ozwał się dzwonek.

— Idzie!—szepnęła panna Ludwika.

Był to istotnie pan Leon.

Chwilkę tylko zabrało mu zrzucenie letniego paltota. Energicznie drzwi od saloniku roztworzył i stanął w progu z kapeluszem w ręku.

Rosły, brunet, z miękkim, jedwabnym, a impertynencko wykręconym wąsem, ubrany doskonale w obcisły angielski tużurek, pod którym, między klapami, lśnił długi, jasny, jedwabny krawat, młody ten dwudziestosiedmioletni człowiek, przerastający wszystkich obecnych, nie wyłączając i Ludki, mógł był istotnie stanowić model ładnego, eleganckiego chłopca. Poczucie siły, pewności siebie i zadowolenia igrało właśnie na jego twarzy, krasząc ją lekkim uśmiechem.

Poskoczył od drzwi, przywitał się w milczeniu naprzód z panem Adamem, potem z panem Hieronimem i dopiero, ujmując pannę Ludwikę za rączkę, spytał:

— A mamusia?

— Mamusia jest... przyjdzie zaraz... Poszła tylko przyśpieszyć obiad...

Domyślił się, że narzeczona uprzedziła już rodziców o jego przymusowym wyjeździe i że czyniono to umyślnie dla niego.

— Cóż znowu!—począł protestować.—Nie chciałem wcale psuć państwu domowego porządku...

— Co tam za psucie!—przerwał pan Adam. — Siadajcież państwo!—dodał.

Pan Hieronim, do którego głównie ten ostatni frazes był zwrócony, zasiadł na dawnem swojem miejscu, panna Ludwika zajęła miejsce na skraju kanapki, pan Leon przysunął sobie krzesło do pana Adama i po małej chwili zwykłej w takich razach ceremonjalności, rozpoczęła się swobodna, niewymuszona rozmowa.

Poprowadził ją głównie pan Leon, spoglądając od czasu do czasu z uwielbieniem na piękną narzeczoną swoją. Mówił dużo i swobodnie, pozwalając jednak przyjść do słowa i panu Hieronimowi i słuchając wówczas jego zdania z powagą i ową bacznością grzecznego i dobrze wychowanego człowieka.

Słońce pięknego czerwcowego południa, jaskrawo oświetlające ścianę przeciwległego domu, napełniało salonik jakąś świąteczną pogodą, która się też niebawem udzieliła wszystkim obecnym.

Pani Adamowa, wchodząc po kwadransie, zastała wybuchy śmiechu i wesołości.

Rozmowa przerwała się na chwilę z jej wejściem, pan Leon bowiem poskoczył, aby ją przywitać, i począł przepraszać za kłopoty, jakich niechcący przysporzył.

Po chwili, już w jej obecności, bawiono się znów jaknajlepiej, a szczególniej pan Hieronim, zupełnie już udobruchany, strzelał co moment jakimś konceptem lub dykteryjką.

Nic też nie zakłóciło tej harmonji i podczas całego obiadu, który, przyspieszony istotnie o godzinę, minął jaknajweselej. Uciekający przed trzecią pan Leon pozostawił po sobie próżnię nietylko w sercu Ludki i obojga starych, nawet bowiem pan Hieronim był już tym razem całkiem podbity i rozbrojony.

— Niema co! — rzekł na odchodnem do Adamostwa. — Niech się dzieje wola Boża! Daję i ja za nim swoją kreskę...

Juljan Łętowski.

(D. c. n.)

Owoce kongresu.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszaw.*)

Petersburg, d. 1-go października.

Otrzymawszy kilkanaście sprawozdań telegraficznych o przebiegu ostatniego międzynarodowego kongresu kolejowego, w których—ze względu na szczupłe ramy notatki telegraficznej—komunikowałem przeważnie objawy ogólne, czytelnicy *Kurjera* powziąć mogli przekonanie, iż Warszawa, Petersburg, Moskwa, Niżny Nowgorod i Kijów na to tylko otworzyły szeroko swe bramy przed delegatami kongresowymi, ażeby ostatni nabrali należytego wyobrażenia o gościnności, że jednak poważne zajęcia i prace, które zarówno kolejownictwu, jak społeczeństwu mogłyby przynieść korzyści, zredukowane były do *minimum*, skoro pismo nasze tak mało dotąd wspominało o kwestjach, wyświetlonych lub przedyskutowanych przez czwarty kongres kolejowy.

Zarzut zbyt szczodrego wypełnienia programu kongresu wycieczkami, bankietami itp. nie byłby nowy, słyszeliśmy go już bowiem podczas przedostatniej sesji paryzkiej w r. 1889-ym wraz ze zdaniem, że kongresy kolejowe nie odpowiadają zadaniu, nie wprowadzając reform doniosłego znaczenia w dziedzinie gospodarstwa kolejowego.

Dowieść bezpodstawności podobnego zarzutu nie trudno statutem stowarzyszenia, noszącego nazwę „międzynarodowego kongresu kolejowego”, pierwszy bowiem artykuł tegoż statutu opiewa, że celem kongresu jest torować drogę postępowi w dziedzinie kolejownictwa, czyli śledzić nieustannie na całej kuli ziemskiej postępy czynione, ogłaszać rezultaty badań, przedsięwziętych w różnych krajach, i wyprowadzać wnioski z tychże rezultatów. Jednostki nie mogą w żaden sposób podołać tak szerokiemu zadaniu, które przypaść musi w udziale stowarzyszeniu ludzi, ożywionych jedną myślą i jednem pragnieniem wspólnej pracy na polu kolejownictwa.

Na kongresie petersburskim przedyskutowano 40 kwestyj, opracowanych w 60-ciu referatach, z których uczestnicy sesji sierpniowej zaczerpnęli dużo pouczających szczegółów, otrzymując tym sposobem cenne materjały dla dalszych studjów i badań. Zaznajomienie licznego grona ludzi z powyższemi szczegółami i danie im możności dalszej pracy nad ulepszaniem środków komunikacyjnych stanowi bezwątpienia dodatni bardzo rezultat, oraz dokumentuje, iż kongresy kolejowe osiągają w zupełności cel zamierzony.

Wyliczenie na tem miejscu 40-tu spraw, które były przedmiotem dyskusji, znużyłoby niejednego czytelnika, tem bardziej, że przeważna część referatów traktowała kwestje techniczne, mogące żywo interesować tylko specjalistów. Niepodobna mi jednak nie uczynić wzmianki o dyskusji nad dwoma wybitnemi referatami, jakie czytano w oddziale spraw znaczenia ogólnego, a mianowicie o referacie znanego ekonomisty Jerzego de Laveleye o kasach emerytalnych i kasach pomocy, oraz o referacie wiceprezesa rady zarządzającej szwajcarskiej kolei centralnej Heuslera o sposobach, przedsięwziętych w Europie celem ożywienia na kolejach ruchu pasażerskiego.

*

Pierwszy sprawozdawca nie mógł sam przybyć i z tego powodu były minister belgijski robót publicznych, Olin, przedstawił kongresowi pracę Jerzego de Laveleye, przemawiając za przymusowem uczestnictwem urzędników kolejowych w kasach emerytalnych lub pomocy, oraz za koniecznością objęcia przez rząd danego kraju istniejących kas w zawiadywanie, gdyż w tych tylko warunkach los urzędników, narażanych na dotkliwe zawody z chwilą zbankrutowania towarzystw kolejowych, zostanie należycie zabezpieczony, rząd zaś, obejmując w eksploatację prywatne linje kolejowe w chwili ukończenia się okresu koncesji, uchroniony będzie od ewentualności zadośćczynienia zobowiązaniom prywatnych towarzystw kolejowych wobec ich byłych współpracowników. Podzielając w znacznej części zapatrywania p. Olin, delegat rządu portugalskiego, Guerreiro, zaznaczał potrzebę rozdziału kas emerytalnych od kas pomocy i takiej organizacji, aby udział w kasach emerytalnych był przymusowy, kasy zaś pomocy zasilane wpłatami, czynionemi dobrowolnie i według uznania samych urzędników, a nadto dowodził konieczności uwzględniania rodzaju zwykłego zajęcia urzędnika przy przyznawaniu praw do emerytury. Wszyscy niemal wybitniejsi przedstawiciele francuzkich towarzystw kolejowych poddawali surowej krytyce konkluzje p. de Laveleye i zapatrywania poprzednio wymienionych dwóch delegatów. Wykazując fałszywość położenia, stworzonego przez większą część istniejących obecnie kas emerytalnych, głównie ze względu na przymusowe wkłady, obowiązujące urzędników kolejowych z woli ich chlebodawców, pp.: Leon Say, Griolet, Barabant, Noblemaire i Carlier kładli nacisk na potrzebę dania urzędnikom kolejowym zupełnej swobody co do brania udziału w tej lub owej kategorji kas i przytaczali na poparcie swoich poglądów organizację doskonale funkcjonujących kas towarzystw kolei paryzko-orleańskiej i paryzko-lugduńskiej.

Niezależnie od sprzeczności zdań co do zasad, według których kasy emerytalne winny być zorganizowane, stwierdzono ostatecznie, iż moralnym obowiązkiem towarzystw kolejowych jest zabezpieczenie bytu pracowników oraz ich rodzin, bądź to przez zorganizowanie kas emerytalnych, funkcjonujących przy tych zarządach kolejowych, bądź to przez ubezpieczenie urzędników w prywatnych towarzystwach asekuracyjnych z warunkiem, aby każdemu z urzędników otworzono oddzielny rachunek osobisty, na którego poczet wnoszone być winny: część pensji miesięcznej urzędnika, opłacona przez niego samego, oraz składka dodatkowa, czyniona przez dany zarząd kolejowy.

*

W obszernym referacie p. Heuslera przebija tendencja wykazania możliwości pogodzenia wymagań publiczności co do obniżenia istniejących taryf pasażerskich z interesami towarzystw kolejowych, które, jako przedsiębiorstwa handlowe, muszą mieć na względzie dochody swoich linij.

Przytoczywszy różne formy, w jakich praktykują się obecnie obniżenia zasad taryfowych, a więc przytoczywszy ustanowienie t. zw. taryf strefowych, wprowadzenie na kolejach, które nie przyjęły systemu tych taryf, biletów powrotnych, okólnych z marszrutą wskazaną przez zarząd kolejowy, lub z marszrutą, ułożoną przez samego pasażera, biletów abonamentowych, biletów specjalnie do użytku robotników i uczniów przeznaczonych, biletów spacerowych, obniżek praktykowanych w razie jednoczesnego nabycia kilku biletów i wzrastających stopniowo w miarę zwiększania się liczby osób jedną i tę samą przestrzeń razem przejeżdżających, p. Heusler zaznaczył, że taryfy strefowe umiały najwięcej ożywić na kolejach ruch pasażerski, na tych zaś linjach, na których system taryfowania pozostał bez zmiany, sprzedaż biletów powrotnych z ustępstwem 20 do 30% od ceny zwykłej przyczyniła się najwięcej do zwiększenia ruchu pasażerskiego, ten rodzaj ulg przeto odpowiada widocznie najwięcej potrzebom publiczności. Nadto p. Heusler wyraził przekonanie, iż obniżenie opłat, pobieranych od pasażerów kl. III-ej, przynosi największą korzyść interesantom i jest najmniej ryzykownem dla przedsiębiorstw kolejowych.

Przechodząc do stosunków kolejowych w Rosji zauważył referent, że ruch osobowy jest tu bardzo słaby w porównaniu z ruchem pasażerskim Europy zachodniej, przestudjowawszy jednak za mało russką statystykę kolejową, nie potrafił wyrobić sobie przekonania, czy ruch pasażerski jest dla tego tak słaby w Rosji, że zasady taryfowe nie uległy dotąd zmianom, czy też na odwrót, że dlatego jedynie nie przystąpiono dotąd w Rosji do reorganizacji taryf pasażerskich, że masy ludności nie odczuwają potrzeby przenoszenia się z miejsca na miejsce w takiej mierze, jak w Europie środkowej i zachodniej.

Kwestję tę wyjaśnił zebraniu zarządzający wydziałem komunikacyj zagranicznych głównego Towarzystwa kolei russkich p. Perl, oznajmiwszy, że i w Rosji objawiła się tendencja do reorganizacji taryf pasażerskich i że sfery miarodajne poczyniły już kroki do należytego zbadania warunków, w jakich przystąpić należy do tej reformy, że jednak nie może się zgodzić z p. Heuslerem co do doniosłości, przypisywanej ustanowieniu biletów powrotnych.

System ten nie odznacza się ani bezwzględną taniością, ani bezwzględną dogodnością, gdyż nie każdy podróżny podąża do pewnej stacji kolejowej z zamiarem powrotu z niej do miejscowości, w której wykupił bilet kolejowy, a następnie nie każdy może powracać w terminie na bilecie oznaczonym. Ani urzędnik, obarczony rodziną i tranzlokowany w interesie służby, ani partja wyrobników lub rzemieślników, udająca się koleją w dalsze strony dla zarobku, nie mogą korzystać z obniżonych choćby o 50% biletów powrotnych; obniżka tego rodzaju nie dotyczy również kupca, wyjeżdżającego na czas dłuższy z miejsca swego stałego pobytu dla zakupu produktów lub rozwiezienia wyrobów, któremi handluje, jedzie on bowiem zwykle jedną drogą, powraca zaś w innym kierunku. Z ustępstw przeto, czynionych w formie biletów powrotnych, korzysta tylko mniejszość osób, jeżdżących kolejami.

Przyznać trzeba, że t. zw. taryfy strefowe były bezwarunkowo silnym bodźcem dla zarządów kolejowych w przejściu od słów do czynu w kwestji reformy taryf pasażerskich i słusznie zapewniły inicjatorowi ich, zmarłemu ministrowi Barossowi, opinję człowieka gorąco miłującego swój kraj i doskonale odczuwającego jego potrzeby, sama jednak reforma nie wytrzymuje krytyki, gdyż jej zasady nie stanowią należycie opracowanego systemu. Była to niewątpliwie śmiała reforma, ale równocześnie, mówiąc słowami ekonomisty Leroy-Beaulieu, śmiałem szaleństwem w kraju ubogim, gdyż wywołała wraz z kolosalnem powiększeniem się ruchu pasażerskiego, wzrost dochodów, nie pokrywający wydatków na wzmocnienie toru, powiększenie taboru i t. p.

Zdaniem p. Perla, wprowadzenie t. zw. taryf stopniowanych, obliczonych na zasadzie stopniowego obniżania się cen przewozu w stosunku do zwiększenia się odległości, którą podróżny przebywa, godzi najlepiej interesy towarzystw kolejowych z wymaganiami publiczności.

Poświęciwszy poglądom p. Perla specjalne sprawozdanie w nr. 214-ym *Kurjera* z r. b., dotykać nie możemy na tem miejscu skali, według której należałoby zaprowadzić ostatnio wzmiankowane obniżki, dodać winniśmy jednak, że zapatrywania p. Perla podzielały w zupełności takie powagi, jak pp. Noblemaire, dyrektor kolei paryzko-lugduńskiej, Heurteau, dyrektor kolei paryzko-orleańskiej, Duca, dyrektor rumuńskich kolei państwowych, i Tegner, dyrektor kolei duńskich, obecnemu zaś również prezesowi zarządu węgierskich kolei państwowych, p. Ludvighowi, nie udało się odeprzeć zarzutu, iż ogłoszone w maju r. b. przez zarząd państwowych kolei węgierskich dane statystyczne podają cyfry, przemawiające przeciw skuteczności węgierskich taryf strefowych.

Bądźcobądź zaznaczenie jednozgodnie przez delegatów kolejowych, przybyłych z przeciwległych krańców Europy, że interesy kolei i publiczności dają się pogodzić przy reformie taryf pasażerskich, dopuszczają wniosek, że ulepszenia w tej mierze i u nas wkrótce zostaną wprowadzone w wykonanie.

R.

Odyssea Stanhope'a.

Dzielny reporter *New York Heralda* cały i nietknięty dopłynął do portu, to jest stanął w Paryżu zdrów na umyśle i ciele.

Opuścił Hamburg w zeszły czwartek po przebyciu w szpitalu samym trzydniowej, ścisłej kwarantanny, pod dozorem dra Rumpfa.

Cały ten czas spędził samotny, zamknięty na cztery spusty, w izbie silnie przewietrzanej; nie wolno mu było nawet używać przechadzki po ogrodzie szpitalnym. Wziął kilka kąpieli zaprawionych sublimatem, poczem bieliznę jego i odzież zniszczono zupełnie.

Wzmocniony na duchu i ciele przymusowym tym odpoczynkiem, przerywanym jedynie czterokrotnem na dzień zasiadaniem do stołu, zaopatrzony świadectwem zdrowia przez doktora Rumpfa, odziany od stóp do głów prosto z igły, nieustraszony dziennikarz przybył do Berlina we czwartek, o 9-ej wieczorem.

Zamierzał zabawić nad Spreą dni kilka i wypocząć do reszty; przyjęcie wszakże, jakie go tu spotkało, tak dalece nic wspólnego nie miało z gościnnością, iż rad nierad, czemprędzej opuścił stolicę Niemiec.

Przybycie Stanhope'a przejęło poprostu berlińczyków paniką. Od dni 15-tu nazwisko jego, jak zresztą i u nas i gdzieindziej było na ustach wszystkich, a fotografje na każdej niemal wystawie sklepowej Berlina, przedstawiające go w całej figurze, w długiej białej bluzie infirmiera z podpisem:

Stanhope
Korespondent *New York Heralda*
In seiner Eigenschaft als Krankenwärter
in Cholera-Barache F.

Po takim rozgłosie niepodobna mu było przemknąć się niepostrzeżenie. To też zaledwie pociąg, którym jechał, zatrzymał się na dworcu Lehrteńskim, u drzwiczek wagonu reportera zjawił się urzędnik z pytaniem:

— *Herr* Stanhope?

— *Ja*...—poczem legjon cały umundurowanych jegomościów otoczyło dziennikarza amerykańskiego: żandarmi odgrodzili go od tłumu ciekawych, lekarze wojskowi zaś zasypali pytaniami...

Że to już była godz. 9 ta wieczorem i głód mu dokuczał, prosił Stanhope, aby mu pozwolono odjechać do hotelu.

— Niepodobna. Musisz pan przedtem poddać się dezynfekcji.

Dziennikarz protestuje, zasłania się świadectwem dra Rumpfa, stwierdzającem pyszny stan jego zdrowia—wszystko napróżno. Otaczają go żandarmi i wskazują drogę do szpitala Moabitu.

Stanhope domaga się dorożki. Odmawiają. Zarażeni odbywać muszą drogę do szpitala pieszo.

W szpitalu pakują go do kąpieli i dezynfekują nową zupełnie odzież... Wychodzi ztamtąd z pomiętym kapeluszem i jak wilk zgłodzony.

Godz. 10½. Stanhope udaje się do hotelu Bellevue, zaledwie jednak zdążył zasiąść przy jednym ze stołów w restauracji, aliści zjawia się przed nim gospodarz, Schultz, i wzywa go do opuszczenia zakładu. Jak wiadomo, nie polak tylko, gdy głodny, bywa złym, wadę tę posiadają

i amerykanie, to też i Stanhope zgniewał się i oświadczył krótko i węzłowato, iż ani myśli usłuchać wezwania. Śmiałem wystąpieniem zdobywa nareszcie pozwolenie na przepędzenie nocy w hotelu, ale pod warunkiem, iż przed nikim nie zdradzi nazwiska swojego i zaraz nazajutrz zrana poszuka sobie innego schronienia.

W piątek nowe kłopoty. We wszystkich hotelach, w których próbował szczęścia, poznawano go i odprawiano z kwitkiem. Zrozpaczony wchodzi do restauracji, a tu ten i ów z gości, zmierzywszy go wystraszonym wzrokiem, szepce coś na ucho sąsiadowi i zmyka, jakby go kto gonił, a sąsiad za nim.

Dopiero nad wieczorem, po długich ceregielach, dostał numer w hotelu „Kronprinz" przy Friedrichstrasse.

Nic dziwnego, iż przyjęcie takie uprzykrzyło się Stanhope'owi (dodać tu należy, iż żaden z reporterów miejscowych przez cały dzień piątkowy odwiedzić go nie miał odwagi), postanowił też opuścić Berlin w sobotę po śniadaniu.

Ale i teraz jeszcze nie przestał budzić dokoła siebie przerażenia: pewien jegomość i pewna dama wchodzą do przedziału wagonu, w którym się usadowił Stanhope. Jegomość na widok reportera „uśmiechnął się do niego słodko, skłonił mu się i drapnął z wagonu". Dama trzymała właśnie w ręku jedno z pism ilustrowanych, na którego stronicy naczelnej widniał portret nieszczęśliwego dziennikarza. Spojrzała na towarzysza podróży, potem na portret, potem raz jeszcze na towarzysza, zabrała manatki i w nogi.

Wyszło to o tyle na dobre dziennikarzowi, że sam jeden w przedziale wygodnie dojechał do granicy francuzkiej.

Tu już obchodzono się z nim inaczej. Wprawdzie na komorze poznano go odrazu, lekarz stacyjny jednak, Riebe, nawet o świadectwo Rumpfa nie pytał go się wcale i uwolnił od wszelkich formalności sanitarnych, wiedząc z góry, iż go na miejscu w Hamburgu należycie zdezynfekować i „odzarazić" musiano.

Przybył tedy Stanhope w niedzielę zrana do Paryża, zkąd udaje się wkrótce na kilka tygodni wypoczynku do Szkocji.

Reporterzy miejscowi, odważniejsi od berlińskich, przyjęli dzielnego kolegę ponczem honorowym. (=)

— Minister wojny, jenerał-adjutant Wannowskij, zwiedził onegdaj szpital Ujazdowski, gdzie oglądał wszystkie pawilony, a w ich liczbie i pawilon, przygotowany na wypadek pojawienia się chorych cholerycznych; pan minister obejrzał również nowowznoszone baraki szpitalne, oraz budowaną na placu Ujazdowskim cerkiew pułku litewskiego lejb-gwardji.

(Warsz. Dniewn.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Towarzystwo kolei południowo-zachodnich opracowuje obecnie projekt całego szeregu nowych kolei. Na pierwszym planie, według gazety *Birż. wied.*, znajduje się budowa odnogi od Brówek przez Andruszowkę, Iwanków i Kotelnię do Żytomierza. Od Kotelni przeprowadzoną znów ma być inna linja do Korostyszewa i Radomyśla. Celem budowy tej ostatniej gałęzi jest połączenie trzech fabryk cukrowych i eksploatacja ogromnych lasów, położonych w powiecie radomyślskim i północnej części gubernji wołyńskiej; oprócz kolei wyżej wymienionych, to samo towarzystwo myśli o budowie kolei pogranicznej, wiodącej od Zdołbunowa przez Proskurów na Kamieniec, Żargę i Korneszty; wreszcie linja powyższa ma tworzyć punkt wyjścia dla nowej kolei łączącej się z kolejami zagranicznemi, a mianowicie do Husiatyna (komora celna w gub. podolskiej), Leowo (przystań na Prucie) i Izmaiły (przystań na Dunajcu). Koszt budowy obliczony jest w przybliżeniu na 30 milj. rs. Do projektu przeprowadzenia rzeczonych kolei skłonił towarzystwo ten wzgląd, iż liczne ładunki przewożone z Królestwa Polskiego do prowincyj południowo-zachodnich, idą dziś tranzyto przez Austrję.

= Ministerjum finansów, jak dowiaduje się *Grażdanin*, w dniu wczorajszym zatwierdziło prośbę zarządu miasta Łodzi, o upoważnienie go do pobierania na rzecz miasta opłaty w stosunku pół kopiejki od wszystkich przywożonych i wywożonych z miasta towarów.

= *Nowosti* dowiadują się, iż jednocześnie z wprowadzeniem ustawy o pożyczkach na meljoracje rolne, na izby skarbowe będzie włożony obowiązek prowadzenia kontroli tych pożyczek i wnoszonych na ich amortyzację spłat.

= Kolej riazańsko-kozłowska, po wzięciu w dzierżawę kolei skarbowej kozłowsko saratowskiej i rozpoczęciu budowy linji wązkotorowej z Saratowa do Uralska, przybrała nazwę riazańsko-uralskiej i jednocześnie uzyskała pozwolenie na założenie w Warszawie agentury zbożowej. Będzie to u nas pierwsza agentura zbożowa dla odbytu ziarna ze wschodnich gubernij Cesarstwa, kierunek zaś ten, stosownie do wyboru drogi, powierzony będzie jednej z firm handlowych warszawskich. Dotychczas, przy obowiązujących taryfach, dostawa zboża z pomienionych gubernij na rynek tutejszy była niemożebną, dziś jednak taryfy te w zupełności odpowiadają kombinacjom rynku warszawskiego i zboże z gub.: riazańskiej, tambowskiej, saratowskiej, samarskiej oraz okręgu uralskiego, t. j. obwodów administracyjnych, przeciętych wspomnianą linją, kosztować może tyle, co kosztuje zboże z gub. kijowskiej lub podolskiej, zwożone na rynek warszawski. Głównym artykułem dowozowym będzie pszenica oraz siemię lniane. Bez wątpienia dostawa tego zboża z linji kolejowej riazańsko-uralskiej, rozporządzającej elewatorem w Kozłowie oraz budującej nowe elewatory w Tambowie, Kirsanowie, Atkursku i Saratowie, może wywołać pewien przewrot na rynku tutejszym, agentura wszakże nie liczy wyłącznie na odbyt miejscowy, lecz Wisłą spławiać ma ziarno to z Warszawy do Prus.

= Dzisiaj i jutro izraelici obchodzą uroczyste święta szałasów (kuczek), d. 12-go przypada dzień palmowy, a d. 13-go i 14-go ostatnie dwa uroczyste dni szałasów.

= Nowa rogatka miejska, urządzona między magazynami składowemi kolei wiedeńskiej, zwana „Czyste" i łącząca ul. Towarową z Okopową, z dniem wczorajszym otwarta została dla użytku publicznego.

= Na zapytanie komitetu kanalizacyjno-wodociągowego, uczynione do warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia co do asekuracji wszelkich przedmiotów i utensyljów biura pomiarów wraz z planszami wykończanego planu Warszawy—Towarzystwo odpowiedziało, że plansze planu nie mogą być asekurowane z powodu, że na mocy ustawy ubezpieczanie rewersów, kontraktów, planów i w ogóle dokumentów wartościowych nie jest dozwolone.

= Od kilku dni przystąpiono do robót około odnawiania całego gmachu magistratu. Wszystkie biura i front gmachu zostaną z gruntu odrestaurowane. Z tego powodu niektóre biura przeniesiono do głównej bramy i na salę hr. Berga.

= Kilku jeszcze właścicieli posesyj otrzymało z rządu gubernjalnego pozwolenia na budowę: A. Lubieniecki z ul. Złotej nr. 1508—stajni i wozowni murowanej; Wincenty Bułacki przy ul. Leopoldyny nr. 1445—czteropiętrowej oficyny i ks. Marja-Swiatopełk-Czetwertyńska przy ul. Nowy Świat nr. 1254 na nadbudowanie trzeciego piętra na domu frontowym.

= Kursa nauki telegrafowania otwarte zostaną w warszawskiej szkole telegraficznej przy ulicy Kotzebuego z d. 13-ym b. m.

= W dniu wczorajszym przyjechali: administrator księztwa łowickiego margrabia Zygmunt Wielopolski ze Spały i członek warszawskiej izby sądowej rz. rad. st. Suchodolski z Kijowa.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Romeo i Julja", w Rozmaitościach „Stryj Sam", a w Nowym „Hulaka".

* P. Franciszek Runcio, tenor *di forza*, przybędzie pojutrze do Warszawy.

Śpiewak ten da się słyszeć pierwszy raz jako Don Jose w „Carmen" Bizeta.

W roli tytułowej ukaże się panna Babińska.

* Na scenie teatru Letniego odbyła się dzisiaj próba jeneralna z całym aparatem wystawowym z głośnej operetki Planquette'a „Rip-Rip".

Pierwsze przedstawienie w sobotę.

Kasa zamówień rozprzedała już znaczną część biletów na tę premjerę.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się: „Rycerskość wieśniacza" i „Syrena".

* W teatrze Rozmaitości wznowioną będzie jutro komedja Lubowskiego „Nietoperze".

* Teatr Nowy daje jutro po raz 10-ty krotochwilę Gandillota „Hulaka".

* Zapowiedziany repertuar teatru Rozmaitości na sobotę i niedzielę ulegnie zmianie.

W sobotę dana będzie pięcioaktowa komedja Aleksandra hr. Fredry „Pan Jowialski" z p. Rapackim w roli tytułowej, rolę zaś Heleny odegra po raz pierwszy pani Junosza.

Na niedzielę naznaczono sztukę Augiera „Ubogie lwice"; widowisko to zakończy wesoła jednoaktowa komedja ze śpiewami Lamberta Thiborsta „Mąż pieszczony", która wznowiona będzie z panią Lüdową i p. Szymanowskim.

Utwór ten ilustruje muzyka Jana Tatarkiewicza.

* W nadchodzącą sobotę na scenie teatru Rozmaitości, o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się wobec dyrekcji teatrów i zaproszonych przedstawicieli prasy próba jeneralna z czteroaktowej komedji Pinerota „Fałszywe cnoty", której premjerę zapowiedziano na poniedziałek przyszłego tygodnia.

Obsadę tworzą panie: Borkowska, Czakówna, Junosza, Lüdowa, Mirecka, oraz pp.: Frenkiel, Grzywiński, Krogulski, Ładnowski, Prażmowski i Wolski; nadto p. Morlacchi, tenor opery, w akcie drugim śpiewać będzie za sceną.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 299, Rozmaitości 332 i Nowym 304.

= W Towarzystwie muzycznem.

(*St. Ciech.*) Z pomiędzy solistów, których popisy zapełniały program wczorajszego wieczoru w Towarzystwie muzycznem, pierwszeństwo oddać należy niewątpliwie p. Feliksowi Anger'owi.

Talent to młodzieńczy,ześrodkowany dotąd w stronie formalnej swego instrumentu, w przyszłości okazać się może pierwszorzędnym skrzypkiem-artystą.

Gra p. Angera przy technice wysoko już posuniętej wyróżnia się przedewszystkiem szerokim, pięknym tonem, panującym nad szeroką frazą *cantabile*, które stanowi najpiękniejszą cechę wszelkiego artyzmu muzycznego.

Z wykonanych wczoraj utworów nowością była pierwsza część koncertu Hansa Sitta, utworu poważnego, opracowanego według tradycyjnej formy, nie błyszczącego jednak odrębnością pomysłów.

Najpiękniejszą jednak cząstką popisu było przypomnienie pięknej fantazji „Appassionata" Vieuxtempsa, znanej już z koncertów orkiestry kasselskiej.

Utwór ten stanowi jedną z najpiękniejszych ozdób nowszej literatury skrzypcowej, z powodu zaś trudności intonacyjnych rzadko kiedy wykonywany bywa całkowicie.

Artysta traktował go prawdziwie *con amore*, ożywiając niekłamanym, młodzieńczym zapałem.

Na zakończenie p. Anger wykonał trzy części z suity Riesa, z której „*Perpetuum mobile*" iskrzyło się werwą i błyskawicznym niemal ruchem.

Z popisów wokalnych poznaliśmy po raz pierwszy p. Kaliksta Łabanowskiego, śpiewaka o niewielkim wprawdzie głosie barytonowym, lecz świadczącym o wybornej szkole i wzorach.

W traktowaniu utworów Masseneta (arja z „Herodjady"), Aubera (romans z op. „Haidée") i Flotowa („l'Ombre") znać tak odrębny styl deklamacyjny, właściwy szkole francuzkiej, jednoczącej szczegóły tekstu z ilustracją muzyczną w jednolitą harmonijną całość.

Pan Łabanowski przyjmowany był z zasłużonem powodzeniem.

Pomimo pięknych zasobów wokalnych, jakiemi rozporządza panna Aniela Pleszczyńska, znana już z debiutów koncertowych w Towarzystwie, nie możemy zanotować istotnego postępu w technice i artyzmie śpiewaczki.

Wykonanie arji z op. „Samson i Dalila" Saint-Saënsa dalekiem było od intencyj autora, pieśni zaś Żeleńskiego i Kratzera, spowite w jakąś nosową manjerę dykcji, raziły poprostu brakiem szczerości i prostoty.

= Album pamiątkowe.

Niezależnie od albumu pamiątkowego, które urzędnicy instytucji miejskiej przygotowują dla p. prezydenta Starynkiewicza, wręczone mu będzie jeszcze inne album.

Z inicjatywy starszego zgromadzenia rzeźników, p. Lenartowicza, zbiera się w tym celu album wszystkich zgromadzeń rzemieślniczych.

= Próba aparatu.

W dniu wczorajszym grono osób urzędowych z p. wicegubernatorem na czele uczestniczyło przy próbie nowego aparatu dezynfekcyjnego, przedstawionego przez fabrykanta, p. G.

Aparat, złożony z piecyka i kadzi, działa w dziesięć minut po rozpaleniu ognia.

Próby wypadły pomyślnie.

= Pierwszy szron.

Dziś rano po raz pierwszy po skwarnym tegorocznym lecie okryły się dachy domów szronem.

Biała ta szata nie była jednak zbyt trwałą, gdyż po ukazaniu się słońca, wstydząc się widocznie wczesnego przybycia, natychmiast stopniała.

Wiele osób uważa owo zjawisko za zapowiedź ostrej zimy.

= Kradzieże kolejowe.

Mieszkance Włocławka, Ludwice Pełczyńskiej, skradziono w czasie podróży portmonetkę zawierającą kilkadziesiąt rubli i kwit na rzeczy.

Dzięki wcześnie uczynionemu zastrzeżeniu, złodziej walizy nie odebrał.

Na dworcu kolei nadwiślańskiej p. Michałowi Sękowskiemu, obywatelowi z pod Kowla, wyciągnięto z kieszeni portmonetkę z kilkunastu rublami i srebrną papierośnicę.

= Ujęty.

Donosiliśmy przed kilku dniami o zagadkowym napadzie na Józefa Jurkiewicza, który siedząc na skwerze na Nowem Mieście, został zraniony nożem w twarz.

Zarządzone śledztwo wykazało, iż napastnikiem tym był znany awanturnik, Leopold Judkiewicz.

Został on aresztowany i przy badaniu o przyczynę zbro

dniczego napadu zeznał, iż działał z pobudek osobistej zemsty.

= Przy pracy.

Przy rozbiórce starego murowanego budynku pod № 27-ym przy ul. Franciszkańskiej, część gruzu zasypała robotnika Dobrzyckiego.

Wydobyto go z ciężką raną na głowie, w stanie bezprzytomnym.

Po udzieleniu pomocy na miejscu, Dobrzyckiego odwieziono do szpitala przy ul. Smolnej.

= Pokąsanie.

W podwórzu domu pod № 38-ym na Starem Mieście bawiło się trzech chłopców: Tytus Kruszewski, Józef Kałuzki i trzeci niewiadomego nazwiska.

Nagle rzucił się na malców pies, będący własnością lokatorki Tamińskiej.

Zanim stróż i kilku mieszkańców przybiegło z pomocą, dzieci zostały pokąsane.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, iż pies był wściekły, przeto pokąsanych bezzwłocznie odesłano do dra Bujwida.

= Nieostrożna jazda.

Na ul. Krakowskie Przedmieście wprost Nowomiodowej dorożkarz № 1293 przejechał Michała Bogdanowicza, który uległ bolesnym obrażeniom.

Na ul. Czerniakowskiej Katarzyna Świderska została zraniona dyszlem wozu włościańskiego w głowę.

Na ul. Zaukopowej Wincenty Szemer, kolonista z Młocin, idąc obok wozu, został najechany przez konnego jeźdźca.

Szemer upadł i złamał rękę, a nadto poniósł dotkliwy szwank boku.

Sprawca wypadku zdołał umknąć.

Wprost hotelu Europejskiego dorożkarz № 1483 najechał na Stanisława Bogackiego, który doznał ciężkich obrażeń na całem ciele.

Poszwankowanego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odesłano do mieszkania pod № 6-ym przy ul. Bednarskiej.

= Nagły zgon.

W dniu wczorajszym, przed samym wieczorem, jakaś kobieta przechodząc około kościoła na Pradze upadła.

Wezwany felczer stwierdził nagły zgon, prawdopodobnie wskutek paraliżu serca.

Przy denatce znaleziono dowód legitymacyjny, iż nazywa się Marjanna Majewska i przybyła ze wsi Świdry w gm. Jabłonna.

= Pożar.

Wczorajszego wieczora wskutek złego urządzenia rury kominowej wynikł pożar w warsztacie jubilerskim pod №21-ym przy ul. Bielańskiej.

Dozorca policyjny i stróż, bez wzywania straży, ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 8-go października, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza, odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza powązkowskiego.

— D. 10-go października, o godz. 10-ej zrana, w kancelarji szpitala św. Ducha przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów, wyszłych z użycia.

— D. 10-go października, na stacji Warszawa kolei nadwiślańskiej, sprzedawane będą przez licytację towary, nieodebrane we właściwym czasie przez adresatów.

— D. 10-go i 31-go października, w urzędzie powiatowym częstochowskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa krzepickiego, w gubernji piotrkowskiej, w ilości 35-iu partyj wartości rs. 65,340.

— D. 10-go października, o godz. 10-ej zrana, w sali posiedzeń na stacji Warszawa, odbywać się będzie publiczne losowanie akcyj i obligacyj Towarzystwa kolei wiedeńskiej.

— D. 10-go października, o godz. 2-ej po południu, w zarządzie Towarzystwa fabryki octu zbożowego w Brukselli, odbędzie się doroczne zebranie ogólne akcjonarjuszów tegoż Towarzystwa. Porządek dzienny obejmuje: zatwierdzenie bilansu za r. 1891/92, nominacja nowego administratora i nominacja delegata.

— O przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego ogłoszono następujące urzędowe dane:

W d. 2-im października w gub. siedleckiej:

	Zachorowało	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Siedlcach	6	—	2	15
w pow. radzyńskim:				
w Międzyrzecu . . .	8	6	6	17
na folw. Antoninie . .	1	—	1	6
w pow. włodawskim:				
w os. Ostrowie. . . .	19	8	9	38
we wsi Nowy Orzechów	11	—	3	8
w pow. bialskim:				
w Białej	1	—	1	1
we wsi Hanna	1	—	1	1
w Terespolu	1	—	—	1
w pow. garwolińskim:				
w Żelechowie	—	—	—	1
w pow. łukowskim:				
w os. Kock	1	—	1	—

W d. 4-ym października w gub. lubelskiej:

	Zachorowało	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Lublinie	43	31	13	156
w Lubartowie	2	1	3	13
w Łęcznej	—	2	—	3
w Janowie	3	—	—	7
w Chełmie	2	1	1	6
w powiatach	112	33	47	345

W gub. kieleckiej:

w powiecie pińczowskim, od dnia ukazania się cholery do d. 5-go października, zachorowało osób 16, wyzdrowiały 2, zmarło 8, pozostało chorych 6. W pow. miechowskim cholera zlokalizowała się w 14-tu zakażonych wsiach. W d. 4-ym października zachorowało osób 16, wyzdrowiało 8, zmarło 8, pozostało chorych 44.

*

— *Warsz. Dniewn.* donosi, że „do chorego na cholerę doktora Ananowa, o którego pełnej poświęcenia działalności w walce z cholerą już donoszono, był specjalnie z Warszawy zawezwany do Łęcznej (gub. lubelska) prof. L. J. Tumas. Przybywszy do chorego w niedzielę rano, znalazł stan jego bardzo niebezpiecznym, lecz niezupełnie bez nadziei. W drodze powrotnej, w Lublinie, prof. L. J. Tumas, w asystencji inspektora lekarskiego, dra Skabiczewskiego, zwiedził szpitale choleryczne (św. Jana, św. Wincentego i żydowski), gdzie mu pokazywano chorych. Stwierdzono pocieszający fakt, że nowoprzybywający chorzy przedstawiają się daleko mniej niebezpiecznie, daleko prędzej powracają do zdrowia, a ogólna liczba nowych chorych staje się znacznie mniejszą, tak, że wobec tego można orzec, że epidemja w Lublinie już wygasa."

*

— O przebiegu epidemji cholery w Warszawie, ze wskazaniem dnia wejścia do szpitala i daty zachorowania, ogłoszono dziś następne dane: „W d. 21-ym września, jak już doniesiono, zachorował na Wiśle robotnik na statku, Jan Łysiak, który w dniu 25-ym września zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus; w dniu 26-ym zachorowała, a w dniu 28-ym zmarła w szpitalu zapasowym Karolina Gadomska, zamieszkała w domu pod nr. 53-cim przy ul. Solec. W dniu 28-ym września zachorował Ratke, robotnik na Wiśle, zamieszkały przy ul. Chmielnej pod nr. 108-ym, którego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, — stan jego zdrowia obecnie się polepsza. W d. 29-ym września zachorował Biały, robotnik na Wiśle, zamieszkały przy ul. Boleść pod nr. 9-ym, odesłany został do szpitala na Pradze, a stan jego zdrowia jest dość zadowalniający. W d. 30-ym września zachorował Myszkowski, robotnik na Wiśle, zamieszkały przy ul. Pawiej pod nr. 8-ym, którego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus. W d. 1-ym października zachorowały na cholerę 4 osoby, a mianowicie: wyrobnica Marja Franke (Złota nr. 55-ty), odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie w d. 3-im b. m. zmarła; Józefa Wolna, żebraczka, zamieszkała przy ul. Rybaki nr. 8-my; Stanisława Michelska (Rybaki nr. 8) zmarła d. 4-go b. m. i Maja Wiśniewska (Rybaki nr. 8); trzy ostatnie chore były odesłane do szpitala na Pradze. W d. 2-im b. m. zachorowało 5 osób: Jan Karwowski (Zakątna nr. 1-szy), umieszczony w szpitalu na Pradze; Frajda Micmacher (Rybaki nr. 2-gi); Stanisław Lis (Rybaki nr. 8-y); Ryfka Manhejmer i Moszek Grundman (Radzymińska nr. 3-ci), odesłani do szpitala żydowskiego. W d. 3-im b. m. dostawiono do szpitali 3 chorych na cholerę: Moszka Silbermana (Radzymińska nr. 3-ci); Zyslę Landsman (która zachorowała, znajdując się w domu nr. 16 przy ulicy Pawiej, ale mieszkała w domu nr. 53 na Solcu) i Felicja Kowalska (ul. Grzybowska nr. 78-my). Dwo pierwszych odesłano do szpitala żydowskiego. W d. 4-ym b. m. do godziny 8-ej wieczorem odstawiono do szpitali 4-ch chorych na cholerę: Zysmana Silbermana (Radzymińska nr. 3-ci), Feliksa Lisa (Rybaki nr. 8-my), Kazimierza Łodzińskiego (Zakatna nr. 1-szy) i Edwarda Regulskiego (Rybaki nr. 12-ty). Zatem od dnia pojawienia się w Warszawie wypadków cholery, t. j. od d. 21-go września do d. 4-go października włącznie, zachorowało osób 21, z których do dnia wczoajszego zmarło 7 osób.

*

— Jak donosi *Gaz. polic.*, rewizja, dopełniona w nieruchomości pod nr. 2-im i 4-ym na Marjensztadzie, gdzie mieszczą się łaźnie, wykryła następujące nieporządki: 1) pod względem budowlanym: ściana szczytowa od ul. Dobrej popękana i podtrzymywana drewnianemi podporami, sklepienia również popękane, schody zrujnowane, belki przegniłe, podwórze nieprawidłowo zniwelowane, rynsztoki bez odpowiedniego spadku itp.; 2) pod względem ogniowym: schody drewniane, jako zrujnowane, na wypadek pożaru są nader niebezpieczne. Na zasadzie powyżej wyłuszczonego komisja zadecydowała, że dla przyprowadzenia nieruchomości do należytego stanu należy dokonać co następuje: 1) część budynku od ulicy Dobrej należy rozebrać, jako grożącą niebezpieczeństwem na wypadek zawalenia się lub pożaru, tembardziej, że tam znajduje się kocieł do gotowania wody; 2) zgniłe belki należy zamienić na nowe; 3) schody, jako zupełnie zrujnowane, zastąpić nowemi z materjału niepalnego; 4) parterową przybudówkę rozebrać; 5) murowaną klatkę schodową i sklepienia gruntownie wyrestaurować; 6) podwórze wybrukować i rynsztoki prawidłowo urządzić i dezynfekować; 7) ustępy, przylegające do łazienki, zaopatrzyć w hermetyczne zamknięcia; 8) w ogólnym ustępie zaprowadzić wentylację; 9) w łazienkach zmienić pokrycie na meblach; 10) wanny pobielić, bieliznę odnowić; 11) ściany i sufity otynkować. Z uwagi, że właścicielka nie wykonała poprzednio wskazanych robót i że nie można się spodziewać, aby teraz dopełniła restauracji i wymaganych ulepszeń, komisja rewizyjna postanowiła: część budynku od strony ulicy Dobrej, z wejściem na schody, oraz drzwi na te schody prowadzące opieczętować i sporządzony protokuł przesłać do właściwego sądu dla pociągnięcia właścicielki do odpowiedzialności i prosić o zawyrokowanie, aby wskazane części budynku, jako grożące niebezpieczeństwem, zostały jaknajrychlej rozebrane. P. oberpolicmajster, zatwierdziwszy postanowienie komisji, poleca komisarzowi cyrkułu zamkowego pod osobistą odpowiedzialnością dopilnować ścisłego wykonania powyżej nadmienionych warunków i donieść mu o tem w ciągu 7-miu dni.

*

— W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W miejscu prowadzonych obecnie robót przy regulowaniu lewego brzegu Wisły pracuje teraz około 500 robotników. Na mocy otrzymanych przezemnie wiadomości o nader nieprzyjaznych warunkach hygienicznych, w jakich są postawieni wzmiankowani robotnicy przez przedsiębiorcę, i poczytując za bezwarunkowo niemożebne, zwłaszcza obecnie, pozostawić ich w podobnych warunkach, zobowiązałem przedsiębiorcę Endelmana wykonać bezzwłocznie co następuje: 1) zaopatrzyć się w wodę przegotowaną i zaprawioną miętą do picia; 2) dawać robotnikom gorącą strawę (na śniadanie krupnik); 3) urządzić namiot z dwoma tapczanami, apteczką i zapasem środków dezynfekcyjnych; 4) zaprosić na stałe felczera dla udzielania chorym doraźnej pomocy lekarskiej; 5) zaprosić lekarza, któryby codziennie rewidował stan zdrowia robotników; 6) w razie choroby pośród robotników, bezzwłocznie prosić zarząd szpitala Dzieciątka Jezus o przysłanie karety i chorego odsyłać do szpitala. Polecam komisarzowi cyrkułu łazienkowskiego rozciągnąć baczny dozór, aby przedsiębiorca Endelman ściśle wykonywał dane zobowiązanie; ogólny zaś dozór w tym względzie wkładam na inspektora urzędu lekarskiego i r. st. Chrzanowskiego."

*

— W uzupełnieniu poprzednio wydanego rozkazu p. oberpolicmajster oznajmia w *Gaz. polic.* komisarzom do wiadomości i stosownego postępowania, że poczytując za konieczne zwiększyć liczbę lekarzy oddziałowych, zaprosił dla rozciągnięcia dozoru sanitarnego nad stanem zdrowotnym różnych dzielnic w mieście, oraz dla udzielania bezpłatnej pomocy lekarskiej chorym na rozstrój organów trawienia 14-u lekarzy. Wykaz ich jest następujący: w 34-ym oddziale sanitarnym dr. Józef Jaworski (Pańska nr. 36), w 35-ym dr. Adolf Koral (Ślizka nr. 51), w 29-ym dr. Józef Zawadzki (Solna nr. 21), w 28-ym dr. Henryk Lewensztam i dr. Jakub Szwejcer (Królewska nr. 20), w 24-ym dr. Henryk Leon Fijałkowski (Leszno nr. 23), w 26-ym dr. Aleksander Grochowski (Chłodna nr. 37), w 9-ym dr. Edward Zieliński (Senatorska nr. 19), w 27-ym dr. Stanisław Markusfeld, w 41-ym i 43-im dr. Piotr Pasłowski (Krucza nr. 16), w 52-im dr. Ignacy Rejs (Nowy Świat nr. 26), w 7-ym dr. Aleksander Grużewski (Stare Miasto nr. 40), w 82-im dr. Władysław Nawrocki (Żelazna nr. 79), w 22-im dr. Dawid Nissenson (Dzielna nr. 18) i w oddziałach: 36-ym, oraz 39-ym dr. Edmund Biernacki (Złota nr. 25).

*

— Specjalny komitet zarządu gminy starozakonnych wynajął już lokale i urządza obecnie mieszkania dla rodzin izolowanych, których członkowie zapadną na cholerę, w następujących punktach: pod nr. 28-ym przy ul. Furmańskiej, pod nr. 4-ym przy ul. Browarnej, pod nr. 12 i 15-ym przy ul. Franciszkańskiej, pod nr. 60-ym przy ul. Nowolipkach, pod nr. 13-ym przy ul. Nowiniarskiej, pod nr. 24-ym przy ul. Wołyńskiej, pod nr. 57-ym na Grzybowie, pod nr. 10-ym przy ul. Krochmalnej, pod nr. 42-im przy ul. Twardej, pod nr. 22-im przy ul. Ślizkiej, pod nr. 77 i 43-im (trzy lokale) na Solcu i pod nr. 37-ym przy ul. Targowej. Tenże komitet urządził tanie herbaciarnie dla izrealitów: pod nr. 2-im przy ul. Miłej, pod nr. 31-ym przy ul. Smoczej, pod nr. 27-ym przy ul. Wołyńskiej, pod nr. 9-ym przy ul. Grzybowskiej i pod nr. 37-ym na Solcu.

*

— *Warsz. dniewn.* pisze, że dla polepszenia żywienia się ubogiej ludności, będącego najlepszym środkiem ochronnym przeciwko cholerze, p. oberpolicmajster, jenerał-major Klejgels, wydał rozporządzenie, aby w miejscach, gdzie prowadone są roboty publiczne lub prywatne, obowiązkowo dawana była gorąca strawa i herbata. Mając zaś na względzie, że konduktorzy i stangreci kolei konnej również nie mogą oddalać się do domu w porze obiadowej i wskutek tego zmuszeni są poprzestawać na zimnem jedzeniu i surowej wodzie, p. oberpolicmajster uznał za konieczne, aby służbie kolei konnej na głównych stacjach wagonów wydawana była w porze obiadowej gorąca strawa i herbata. Z uwagi zaś na to, że konduktorowie przy odbiorze pieniędzy i wydawaniu biletów, znajdując się w ciągłem zetknięciu się z publicznością, mogą stać się szerzycielami epidemji, uznano za konieczne zaprowadzić na przystankach umywalnie, z dodaniem do wody pewnego procentu kwasu karbolowego, w których mieliby możność jaknajczęstszego przemywania rąk.

— W lokalu pod nr. 19-ym przy ul. Przemysłowej, bezpłatnie udzielonym przez właściciela domu, Jana Jamiołkowskiego, urządzono przytułek noclegowy dla 50 kobiet i 60 mężczyzn, razem na 110 osób. Przytułek ten wczoraj został otworzony; szukający noclegu będą przyjmowani na tych samych warunkach, jakie są ustanowione dla przytułków na Rybakach i Olszowej, t. j. za opłatą po 4 kop. od osoby za nocleg i porcję herbaty z funtem chleba. Do czasu oddzielnego rozporządzenia p. oberpolicmajstra we wszystkich przytułkach, oprócz z wieczora, wszyscy nocujący będą i rano otrzymywali herbatę z chlebem.

*

BIULETYN.

W MIASTACH	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało	w gubernjach Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało
2-go—3-go października				30-go września		
w Petersburgu	12	6	16	5	—	58
1-go października						
w Kronsztadzie	—	1	—	—	—	—
w Moskwie	7	2	12	2	—	3
w gubernji wołyńskiej	2	2	—	22	11	—
1-go października						
w Rydze	1	—	6	—	—	—
1-go października						
w Kijowie	18	10	14	103	43	61
w Lublinie	22	11	19	97	42	59
29-go września						
w Tambowie	1	—	2	208	109	82
30-go września						
w Chersoniu	18	11	—	46	22	—
od 27 do 28-go września						
w gub. włodimirskiej	—	—	—	20	13	6
od 22—26-go września						
w Permie	—	—	2	119	61	—
1-go października						
w Saratowie	—	—	2	330	205	—

Dnia 29-go września r. b. Jks. Karewicz w Samarze pobłogosławił związek małżeński p. Mieczysława Gomulińskiego, porucznika wojsk z panną Zofją Surwiłło, córką doktora med. Zygmunta Surwiłły i Malwiny z Rogowskich.

Szczęść Boże młodej i dobranej parze! 3703

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

WŁODZIMIERZ KŁODNICKI,

b. dyrektor filji b. Banku Polskiego w Częstochowie, obecnie urzędnik dr. żel. warsz.-wied., opatrzony św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 4-go października 1892 r., przeżywszy lat 64. Pogrążony w głębokim smutku syn zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Barbary na Koszykach dnia 7 października, t. j. w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1412—

Ś. † P.

Romuald BARON von NEUHOFF-LEY,

z wyboru marszałek szlachty powiatu prużańskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 4-ym października r. b., przeżywszy lat 88. Pozostała żona, synowie, synowa, córka, zięć i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na żałobne nabożeństwa, które odbywać się będą w dniu 8-ym października, t. j. w sobotę, o godzinie **11-ej** przed południem. w kościele św. Barbary na Koszykach, a następnie na tymczasowe wyprowadzenie zwłok do katakumb zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1411—

Ś. † P.

Stanisław Łempicki,

b. sędzia pokoju i obywatel ziemski, w dniu 3 października r. b. przeniósł się do wieczności w majątku Sękowo, w gubernji płockiej, przeżywszy lat 90. W głębokim smutku pozostała żona, córka, syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 6-ym b. m. do kościoła parafjalnego w Proboszczewicach, o godz. **3-ej** po południu, a w dniu następnym na żałobne nabożeństwo i pochowanie zwłok na cmentarzu miejscowym. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1409

† Dnia 7-go października, to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Stanisława Maciejewskiego,

urzędnika kolei wiedeńskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które w smutku pozostała wdowa z rodziną zaprasza krewnych, życzliwych i kolegów zmarłego. —3696—

† Dnia 7-go października, o godzinie 10-ej rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się msza święta za spokój duszy

ś. p. doktora Feliksa Frankowskiego,

o czem pogrążona w smutku żona i córeczka zawiadamiają rodzinę, przyjaciół i znajomych. —3701—

† W dniu 8-ym października, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed poł., odprawione zostanie w kaplicy przy cmentarzu powązkowskim nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Antoniny z Malinowskich Rożeckiej,

oraz przeniesienie zwłok do grobu własnego, na które to obrządki w głębokim smutku pozostałe dzieci i wnuczka zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—3691

† Dnia 8-go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Kazimierza Schmidta,

odbędzie się nabożeństwo za jego duszę w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3693—

† W dniu jutrzejszym, 7-go października, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Grabowskiego,

obywatela, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego, na które pozostała żona z synem zaprasza życzliwych.

† Jutro, dnia 7-go października, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Józefa Kasznicy,

profesora i dziekana warszawskiego uniwersytetu, odprawioną zostanie, o godzinie **10-ej i pół** zrana, wotywa żałobna za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej. —3705—

† Ś. p. Fryderyk Karol Romanus,

b. majster krawiecki i obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł d. 6-go października, przeżywszy lat 72. Pozostałe w głębokim smutku siostry z rodziną zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **2-ej i pół** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3707—

† Księdzu Matuszewskiemu, proboszczowi kościoła WW. Świętych, pp. oficerom, kolegom i znajomym, którzy odprowadzili na wieczny spoczynek zwłoki ukochanego męża mego,

ś. p. **KONSTANTEGO BRENSZTEJN**,

serdeczne „Bóg zapłać.”

—3698— **Żona.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Berlin 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Przybył tu wczoraj z Petersburga Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz i udał się do Ludwigslust, gdzie bawi Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Pawłówna. Dzisiaj Ich Cesarskie Wysokości odjadą przez Berlin do Wejmaru. (*Aj. półn.*)

Petersburg 6-go października. (*T. Aj. półn.*)— *Birż. wied.* piszą, że rokowania, prowadzone obecnie w Petersburgu przez p. Schellera, przedstawiciela Banku dyskontowego w Berlinie, mają tylko pryncypialny charakter i dotyczą wyłącznie prywatnych russkich operacyj finansowych.

Odesa 6 go października. (*Tel. Aj. półn.*) — Do chersońskiego Banku ziemskiego wniesione zostały podania z żądaniem pożyczek na sumę przeszło osiem miljonów rubli. Bank wypuścił nowe pięcioprocentowe listy zastawne na taką sumę. Kurs ich dosięga 101.

WIZYTA MONARSZA.

Wiedeń 6-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarz Wilhelm przyjedzie do Wiednia d. 11-go b. m., o godzinie 11-ej minut 55 w południe, pociągiem dworskim i uda się zaraz do Schoenbrunnu, gdzie dany będzie wielki obiad galowy. Wieczorem obydwaj monarchowie będą w Operze cesarskiej na przedstawieniu „Manon” z Van Dykiem i Marją Renard. Nazajutrz będą obydwaj cesarze na przedstawieniu w Burgu. W ciągu obu dni odbędą się polowania w zwierzyńcu cesarskim w Lainz.

JUBILEUSZ WEJMARSKI.

Berlin 6-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz Wilhelm udaje się dzisiaj do Wejmaru na jubileusz pary wielkoksiążęcej.

Wejmar 6-go października. (*T. pr. K. W.*) — Na uroczystość złotego wesela pary wielkoksiążęcej przybywa tutaj dzisiaj imieniem cesarza Franciszka Józefa arcyksiążę Rajner.

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Dzienniki liberalne przypisują winę spóźnionego przedstawienia reformy wojskowej ministerjum pruskiemu kanclerzowi państwa, hr. Capriviemu, który, od czasu upadku zedlitzowskiego projektu szkolnego, stara się unikać wszelkiego zetknięcia z ministerjum pruskiem.

WYŚCIG DYSTANSOWY.

Berlin 6 go października. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj do północy przybyło znowu 18 jeźdźców austrjackich, razem 48. Reszty oczekują dzisiaj.

Berlin 6-go października. (*Tel. Aj. półn.*) — W wyścigu dystansowym uczestniczy 132 oficerów niemieckich i 121 austrjackich. Długość drogi wynosi 580 kilometrów. Ks. Fryderyk Leopold pruski przybył pierwszy do Wiednia w 85 godzin i 35 minut. Austrjacki oficer książę Stahremberg odbył tę przestrzeń w kierunku do Berlina w 71 godzin i 34 minut.

RENAN.

Paryż 6-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiejsza rada ministrów ma rozstrzygnąć, czy zwłoki Renana mają być złożone w Panteonie.

PROCES W ALBI.

Paryż 6-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Zeznania świadków w procesie robotników z Carmeaux obciążają bardzo prezesa kompanji, barona Reille, deputowanego barwy monarchicznej. Dowodzą one, że wywierał on silny wpływ polityczny na górników.

Paryż 6-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rada ministrów rozbierała kwestję zmowy robotników górniczych w Carmeaux. Minister robót publicznych, Viette, oświadczył, iż przygotowywa projekt prawa, zmieniającego dotychczasowe ustawy górnicze. Sąd w Albi skazał uczestników zmowy na kary więzienia od czterech do sześciu miesięcy. Położenie naprężone. (*Aj. półn.*)

Paryż 6-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Trybunał w Albi skazał dziesięciu robotników w kopalniach Carmeaux, którzy zagrażali dyrektorowi jej, Humblotowi, na więzienie od czterech miesięcy do 8 dni.

Paryż 6-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Minister robót publicznych, Viette, oświadczył, że w razie podniesienia w izbie kwestji wypadków w Carmeaux wniesie projekt ustawy, zmieniającej dzisiejszą ustawę górniczą.

ŻĄDANIA GIEŁDZIARZY.

Paryż 6-go października (*Tel. Aj. półn.*) — Paryzcy maklerzy giełdowi żądają zamknięcia małej giełdy wieczornej, a otwarcia wieczorem wielkiej giełdy dla wszelkich operacyj.

TENNYSON.

Londyn 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Poeta Tennyson leży w agonji.

MOWA STANLEYA.

Londyn 6-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Stanley wygłosił w Swansea mowę, w której surowo potępił opuszczenie Ugandy. Kraj ten popadnie teraz w anarchję i chaos, zakwitnie w nim znowu handel niewolnikami. Powszechnie uważają krok rządu za czyn tchórzostwa.

CHOLERA.

Wiedeń 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Nakazano asenizację Ischlu i Gmunden z powodu występującego epidemicznie tyfusu.

Budapeszt 6-go października. (*T. p. K. W.*)— Nowych wypadków cholerycznych ogłoszono 19, zmarło znowu 11 osób. Razem zachorowało wczoraj osób 40, zmarło 17.

Berlin 6-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Nakazano gruntowne oczyszczenie koryta Sprei.

Berlin 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Komunikację z Hamburgiem znacznie ułatwiono.

Paryż 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Na cholerę zapadło onegdaj osob 25, zmarło 10.

Bukareszt 6-go października. (*T. pr. K. W.*)— Wobec zwiększonego niebezpieczeństwa zawleczenia cholery dziennik urzędowy publikuje następujące zarządzenia: Kwarantannę w Ungenach i przy ujściu Prutu (na granicy russkiej) przedłużono do dni jedenastu. Okręty z russkich portów Czarnego morza i Turcji azjatyckiej mają być poddawane jedenastodniowej kwarantannie w Sulinie. Okrętom, które miały cholerycznych na pokładzie, wzbroniono bezwarunkowo wpływania do portów rumuńskich. Od strony bukowińskiej ustanawiono pięciodniową kwarantannę w Burdujenach.

Bukareszt 6-go października. (*T. Aj. półn.*)— Zabroniono przystępu do portów rumuńskich towarom, przywożonym z russkich portów na Dunaju. Kwarantannę w Unghenach przedłużono do dwóch tygodni.

WOJNA Z DAHOMEJEM.

Paryż 6-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rząd będzie domagał się od izb kredytu dodatkowego na prowadzenie wojny z Dahomejem **w wysokości 5 do 7 miljonów franków.**

Paryż 6-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Jeżeli wypadki w Carmeaux doprowadzą do użycia siły zbrojnej, natenczas radykaliści będą usiłowali obalić gabinet.

Bruksella 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Komisja rewizyjna izby deputowanych rozpoczęła swoje prace.

Bruksella 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Tippo Tip ofiarował za wynagrodzeniem rządowi Konga swoje pośrednictwo w uśmierzeniu rokoszu ludności arabskiej.

Rzym 6-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— Właściciel dóbr, Terenzio Tomaso, napadnięty został w okolicy Viterbo przez bandytów i odarty z całego mienia.

Ateny 6-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Przybył tu król Jerzy i przyjęty został z wielkim zapałem przez tłumy publiczności. Większe państwa europejskie przyszlą do Aten swoje eskadry na obchód imienin królewskich. (*Aj. półn.*)

Belgrad 6-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Gdy stronnictwo liberalne zebrało się na naradę w pewnej restauracji tutejszej, złośliwa ręka podpaliła sąsiedni budynek. Wszczął się groźny pożar, którego ofiarą padł cały kompleks domów.

Berlin 6-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce **203 50** (wczoraj 203.95)
Ruble na dostawę **203 75** (wczoraj 203.50)

Z sądów.

Podpalenie.

Relację naszą o przebiegu sprawy Goldwassera doprowadziliśmy do obrony adw. przys.: Krzyckiego i Pepłowskiego.

Pierwszy z kolei zabrał głos adw. Krzycki. Zbijał on wszystkie zarzuty oskarżenia i zajął się faktyczną stroną sprawy, dowodząc, iż G. był człowiekiem zamożnym i cieszył się ogólnym kredytem. Zarzut wysokiej asekuracji ruchomości G. nie ma żadnej podstawy, świadczą o tem bowiem dokumenty na 80,000 rs., przeniesione przez G. z mieszkania do szopy. Asekuracja musiała być podniesioną, ponieważ G. kupił srebra, które ubezpieczył na rs. 1,800 i które samo Towarzystwo Baltyckie, po obejrzeniu ich, oszacowało na rs. 1,278.

Mogło się zresztą Towarzystwo nie zgodzić na wyższą asekurację, a wszakże samo na miejscu sprawdziło i oszacowało wszystkie przedmioty według własnego uznania.

W chwili, gdy to piszemy, obrońca K. w dalszym ciągu przemawia, poczem nastąpi dłuższa przerwa, a następnie obrona adw. Pepłowskiego.

Wyrok spodziewany dziś.

Wypada nadmienić, że rozprawom przysłuchuje się licznie zebrana publiczność. *A. K.*

WYROK.

Jak donoszą *Rad. gub. wied.*, w d. 17-ym września po półtoramiesięcznem roztrząsaniu t. zw. sprawy Mikiszewskiej, obwinionym ogłoszono rezolucję czasowego sądu wojennego, mocą której Walerjan Mikiszew, Michał Woźniesiński, Bazyli Szylin, Berek Nejman, Chaskiel Horowitz, Hersz Kerszenblat i Leon Marczewski, zostali skazani na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie na osiedlenie na Syberji (do miejscowości mniej oddalonych); Judka Rozencweig i Moszek Moszkowski po pozbawieniu szczególnych praw i przywilejów na oddanie do oddziałów aresztanckich na 2½ roku; Estera Beker i Lejbuś Lewiński po pozbawieniu szczególnych praw i przywilejów na zamknięcie w więzieniu: Beker na lat 3, a Lewiński na 2½ roku; Wulf, Gold i Noel Szlafermanowie na zamknięcie w więzieniu na 8 miesięcy; Urycz Gluzman, Andrzej Mizera i Wincenty Barszcz na zamknięcie w więzieniu na 4 miesiące; Szachna Korngold na 3 miesiące więzienia, a Icek Rozanowicz na 2 miesiące; 331 nowozaciężnych, uchylających się od spełnienia powinności wojskowej, skazano na oddanie do bataljonu dyscyplinarnego na czas od 1 roku i 4 miesięcy do 3 lat. Uznani zostali przez sąd za niewinnych: Antonina Kozerska, Jan Lewandowski, Naftal Tajtelbaum, Lejbuś i Bajla Milchiorowie.

GIEŁDA.

Warszawa 6-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały cokolwiek pomyślniej, zapowiadały bowiem 204, 204 w poszukiwaniu, 204.25 i 204.50 w poszukiwaniu, co się równa kursom 49.02½, 48.95 i 48.90 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze zaznaczały lepszą tendencję z powodu pojawiających się znowu pogłosek o traktatach handlowych i pomyślniejszych wiadomości z Paryża. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.95. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 49.07½ (równia 203.80 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę pod wpływem podaży, wynikających z oczekiwania poprawy kursu rubla w Berlinie, do 48.97½ (t. j. 204 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 22½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu stycznia r. p. po 48.97½ i w końcu b. m. po 49, 48.95 i 48.90.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 49.07½, 49.05, 49.02½, 49 i 48.97½, przeważnie jednak po kursie 49. **Londyn** krótki bez ruchu. Za **Paryż** krótki osiągano 39.67½. **Wiedeń** krótki zbywano po 83.35.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.96½.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 98.90, względnie do wielkości odcinków, bez obrotów. Pożyczki wschodniej III-ej em. kupiono kilka tys. po 105, przy zaofiarowaniu po 103 II-ej em. i po 105 III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji ceniono po 95.50 i po 95.25 trzy następne serje, a otrzymano za kilka tys. I-ej s. po 95.45.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.75 I-ej ser. i po 102.30 cztery następne serje, a umieszczono przeszło sto tysięcy rubli najmłodszej serji po 102.10, 102.05 i 102. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.— I-ej s., po 102.15 II-ej i III-ej ser. i po 101.60 IV-ej, V-ej i VI-ej ser., a wzięto kilka tysięcy II i III s. po 102, oraz kilkanaście tysięcy V-ej i VI-ej serji po 101.40, 101.45 i po 101.50.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy ulokowano kilkanaście tys. po 100.60 i 100.65, przy chęci otrzymania po 101.

W żądaniu, według ceduły, kupony celne po rs. 1.59½; zapłacono po 48.97½ i 49.07½ za kilkanaście tysięcy marek w gotówce, oraz 83.45 za kilkanaście tysięcy guldenów w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: **za Berlin krótki** 49.15, **za Londyn krótki** 9.96, **za Paryż krótki** 39.75 i **za Wiedeń krótki** 83.60. *W. O.*

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80[5] *netto.* Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 10.75 za 100%.

— **Cukier.** Dziś sprzedano znowu na giełdzie 15 wagonów mączki cukrowej krystalicznej marek „Krasiniec" i „Młodzieszyn" na październik, listopad i grudzień po rs. 2.95 za kamień 24-funtowy.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 5-ym października. Usposobienie targu w dniu dzisiejszym było spokojne, dowóz wynosił 15 wagonów. Pszenica mocniej, wyborowe gatunki sprzedawano po 105 do 109 kop., średnie po 100—104 kop. Żyto bez zmiany, za wyborowe osiągano 85—86 kop., za średnie 81—84 kop., za ordynaryjne po 77—80 kop. Owies słabiej, wyborowy kupowano po 90 do 93 kop., średni po 82—87 kop., ordynaryjny po 77—80 kop. Gryka 85—90 kop. Jęczmień spokojnie, browarny 78—90 kop., na paszę 70—74 kop. Kasza jaglana zniżkowo, 99—110 kop. stosownie do gatunku. Z powodu świąt u izraelitów, targi zbożowe do niedzieli nie będą czynne.

— Dr *F. Guliński, akuszer*, mieszka obecnie *Nowy-Świat 59*. 3538

— Dentystka **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 3643

Dr med. PERKOWSKI powrócił. 3669

Od Lecznicy I-ej Niecała Nr 1.

— Dr SĘDZIAK po powrocie rozpoczął przyjęcie chorych (choroby gardła, płuc, nosa i uszu) codziennie od 1—2-ej po poł. 3662

— ***Dr J. Fuchs*** osiadł w ***Częstochowie*** ulica Ogrodowa dom W. Pankowskiego. 1408r

CLARISSA LARDENOY powróciła z Paryża. 3706

Helena Oxnerówna

otrzymawszy ***zagraniczne modele kapeluszy*** poleca się Sz. Paniom.
3692 ***Rymarska nr 14, m. 4.***

— W składzie fabrycznym wyrobów platerowanych

A. JASKULSKIEGO

Wierzbowa nr 3,
można nabywać
CZYSTE ALUMINIUM (Glin) w bloczkach i blasze. 3695

— ***Ignacy Szmideberg, cytrzysta***, autor szkoły, powrócił z zagranicy. Wiadomość w składzie instrumentów W-go Kruzińskiego, róg Trębackiej i Nowosenatorskiej. 1410r

— ***Właścicielka magazynu mód*** przy ulicy ***Niecałej nr 11,***

„ZOFJA"

powróciła z zagranicy i opatrzyła świeżemi modelami swój magazyn. 3697

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Dwanaście".—Czemu nic o sobie nie donosisz? Błagam, pociesz choć tą drogą... Czy nie będziesz wkrótce?—„Siedem". 3699

W RADOMIU,

przy ulicy Rwańskiej 15,

w dniu 1-go Października r. b., zostaje otwartą filja sprzedaży 1852r

WIN MOROZOWICZA.

Pozostała niewielka ilość dzieła w r. z. wydanego:

Prawo Cywilne obowiązujące w Król. Polskiem,

ze wszystkiemi najnowszemi zmianami i z uzupełnieniami i z jurisprudencją Senatu i b. IX Warszawskiego Departamentu (1842—1875) i Departamentu Kasacyjnego (1876—1890), zebrane przez

B. Stawskiego i A. Kleinermana Kand. Praw.

Tom I-szy zawiera: tekst Kod. Cyw. Polsk., Pr. o Małż., Kod. Nap., Ust. Hyp. Kod. Handl.
Tom II-gi różne postanowienia i rozporządzenia Rządowe do prawa cywilnego odnoszące się.

Cena za obydwa tomy rs. 7 kop. 50, za przesyłkę rs. 1.

Nabywać można w Administracji Gazety Handlowej (Mazowiecka 8) i we wszystkich główniejszych księgarniach. 1381R

STRASZNY DWÓR

opera w 4-ch aktach
STANISŁAWA MONIUSZKI,
Partycja fortepianowa
na 2 ręce, układu Piotra Maszyńskiego.
Cena rs. 3.

Wyszła nakładem Gebethnera i Wolffa i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i składach nut. 1340r

SKŁAD TABACZNY
S. O. KEFELI, Długa Nr 19.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i byłych moich klientów, iż na nowo otworzyłem skład tabaczny.
Polecam prawdziwy turecki tytoń znanej fabryki Stamboli, posiadam także tytonie fabryk: Kogena, Szyszmana i Durуńczy oraz wiele innych. 1613

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

„Kuchnia Dyjetetyczna,"

według D-ra Wiel'a opracował **Dr. J. Polak.**
Cena kop. 30, z przesyłką kop. 35.
Skład główny w księgarni G. Centnerszwera, Marszałkowska 143. 1688

Oryginalne

Syberyjskie drobne wyroby z kolorowych kamieni, nie drogo

na podarunki.

Marszałkowska, róg Świętokrzyzkiej № 134 w Magaz. wyrobów z kamieni 1666

HYGIENA PRAKTYCZNA
(w dwóch częściach)
D-ra Med. Ludwika Natansona,
sprzedaje się w Warszawie u *S. Lewentala* Wydawcy (Nowy-Świat № 41), oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach po rs. **3** k. **50**, z przesyłką pocztową rs. **4.**
Zlecenia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 616r

CUWERNER

potrzebny na wieś dla przygotowania do gimnazjum.—Wymaga się świadectw dobrych z dłuższej praktyki; gruntowna znajomość języków ruskiego i niemieckiego niezbędna.—Kandydaci zechcą się zgłaszać do Hotelu Europejskiego № 89, między godziną 2-gą a 3-cią po południu, najdalej do dnia 12-go b. m. 1680

LICYTACJA
wyranżerowanych KONI

ułańskiego pułku, odbędzie się w Łazienkach w Niedzielę, dnia 27 Września (9 Października) przy kancelarji pułku, o godz. 12-ej w południe. 1601

12,000 par skrzydeł

kuropatew (Schnechünen), mam do sprzedania. **PAWEŁ WOLLENBERG**, Nowolipie № 29. 1694

Senatorska 12
b. pałac Blanka.

Bielizna męzka.
Krawaty, Parasole.
Kapelusze filc Habiga
męzkie, najmodniejsze.
Cylindry angielskie,

12 Senatorska
b. pałac Blanka. 1378r

KUBALSKI.

EXTRAIT DE FLEURS

LILAS de Perse

VÉRITABLE

BROCARD & CIE



Skład Kremky & C°, ul. Leszno Nr 1.

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

FIRANKI i rolety
F. Sommer

Gzemsy i Ceraty. Obicia papierowe.

Nowy-Świat 73,
wprost Świętokrzyzkiej.

Wybór i taniość.

13 artyleryjskich
wybrakowanych KONI

sprzedawać się będzie d. 27/9, t. j. w Niedzielę na targu końskim na Pradze. 1089

Dnia 29 Września (11 Października), w kancelarji 173-go rezerwowego Warszawskiego pułku piechoty przy **ul. Marszałkowskiej № 81**, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się

LICYTACJA

na dostawę mięsa i innych produktów

dla tegoż pułku, w przeciągu roku, licząc od d. 1 (13) Października. Pełniący obowiązki referenta Żegałow. 1686

SZYNY

żelazne i stalowe

do celów budowlanych oraz do układania linji kolejowej, wraz z wszelkiemi przyborami.—Ceny umiarkowane. —Sprzedaż w składzie żelaza, **Sienna 41.** 1690

POSZUKUJĘ

miłej powierzchowności, inteligentnej, praktycznej i ekonomicznej osoby, w charakterze samoistnej gospodyni i zastępczyni matki 4-ga dzieci, do dość zamożnego domu w Warszawie, różnicę wyznania wykluczam. Pierwszeństwo dla niemki. Jasno określone oferty adresować: skrzynka pocztowa № 169, w Warszawie. 1697

ZAKŁAD 1471

Gimnastyki szwedzkiej, hygienicznej, leczniczej i massażu

Heleny Kuczalskiej,

pozostający pod opieką: D-ra Solmana i D-a Kurtza, otwarty Mazowiecka 5.

Zakład form papierowych Paryzkich
MAISON PHENIX,

Niecała № 12,

otrzymał na bieżący sezon **świeże eleganckie modele okryć** Damskich. W tymże zakładzie udzielają się **lekcje kroju** metodą francuzką i **przyjmuje się wszelka krawiecczyzna**, wykonywana podług najwykwintniejszych **żurnali paryzkich**. 1592

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,“

Directeur-Gérant Eugène Gibert,
Izmajłowski Prospekt Nr 27,
Medal Złoty, Paryż r. 1889.

NOWOŚĆ!

PERFUMY VIOLETTE DE NICE,

ZAPACH PRZYJEMNY i DŁUGOTRWAŁY.

PERFUMY wysokiego gatunku:

Konwalja, Heliotrop biały, Bez Perski, Lilas Blanc, Ess Bouquet, Ixora-Bréonie, Bouquet Impératrice, Jockey-Club, Opoponax, Champacca, Bukiet Nieporównany (Bouquet Sans Pareil),—Bukiet Gwoźdź (Bouquet Clou).

MYDŁO CACHEMIRE, kop. 20 za kawałek.

MYDŁO WYSOKIEGO GATUNKU:

Abronia,	Ixora-Bréonie,	Opoponax,
Bouquet Impératrice,	Ylang-Ylang,	Rose,
Róża Biała,	Magnolia,	New-Mown-Hay,
Heliotrop,	Kadsura,	Champacca,
Jockey-Club,	Maiglöckchen,	Ess-Bouquet.

WODY TOALETOWE:

Woda toaletowa Chypre,	Woda Dworska,
Eau de la Noblesse,	Eau Ylang-Ylang,

Eau Duchesse.

Kupujący zwracać raczą uwagę na Cechę Fabryczną, tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,“

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych. 1380r

Fabryka Fajansowych Naczyń Sanitarnych

Rudolfa Ditmara w Znaim,

poleca ogromny wybór
Klozetów, Pissuarów, Umywalek, Studzienek itp.

Hurtowa sprzedaż i stała wystawa wzorów

u M. Stankiewicza

w WARSZAWIE, NOWO-SENATORSKA 2.

Używając materjałów surowych **najpierwszej** dobroci, jestem w możności dostarczania Szan. moim odbiorcom **najlepszych wyrobów**, które pod względem **twardości i nieprzepuszczalności glazury**, wyróżniają się dodatnio z pomiędzy wszelkiej innej tego **rodzaju** produkcji i wskutek tego przeważnie znalazły zastosowanie przy robotach instalacyjnych w Warszawie i w **Cesarstwie.**

Przez wprowadzenie **nadto** licznych, urządzeń technicznych i najnowszych ulepszeń, jestem w możności dostarczać **Naczynia Sanitarne** po **cenach znacznie niższych** od wyrobów tejże dobroci innych fabryk.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę osób interesowanych na niniejsze zawiadomienie polecam moje wyroby ich łaskawym względom.

Fabryka Naczyń Sanitarnych

i Majolik Artystycznych

RUDOLF DITMAR.

1105R

Od roku **1871** istniejąca,
obecnie na nowo-urządzona, wzmocniona i zorganizowana pod firmą

„A. Witkowski i Sp.”

Parowa Fabryka Tektur,

Warszawa, Dzielna 82.
Poleca zawsze gotowe zapasy Tektury szarej z masy papierowej. 1382R

Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych

B. GRABSKIEJ,

ulica Długa Nr 12, 1692

poleca olbrzymi wybór fantazyj kapeluszowych i balowych, tak **własnego** wyrobu jak i **zagranicznych**, które sprzedaje po bardzo nizkich cenach, począwszy od **rs. 2 do rs. 36 za tuzin**, z czem poleca się Sz. Publiczności i PP. Modystkom.

HERBATA

z Hurtowych Składów Domu Handlowego

PIOTR BOTKIN SYNOWIE

w Moskwie,

pakowana pod nadzorem Inspektora rządowego, z banderolą skarbową, etykietą zatwierdzoną przez Departament Handlu i Przemysłu po $\frac{1}{1}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{8}$ funta, w cenie od 1.40 do rs. 3 i wyżaj za funt, oraz **Herbata w cybikach i prasowana w tafelkach** firmy **Botkin,**

w sprzedaży hurtowej i detalicznej na składzie u firmy

T. D. ŁAPIŃSKI.

49. Królewska 49.

NB. Zwraca się uwagę na **wysoki gatunek i aromat** Herbaty firmy **Botkin.**
Kupujący 3 funty jednorazowo, otrzymuje 1/4 funta rabatu. 1693

Królewska 39. Królewska 39.

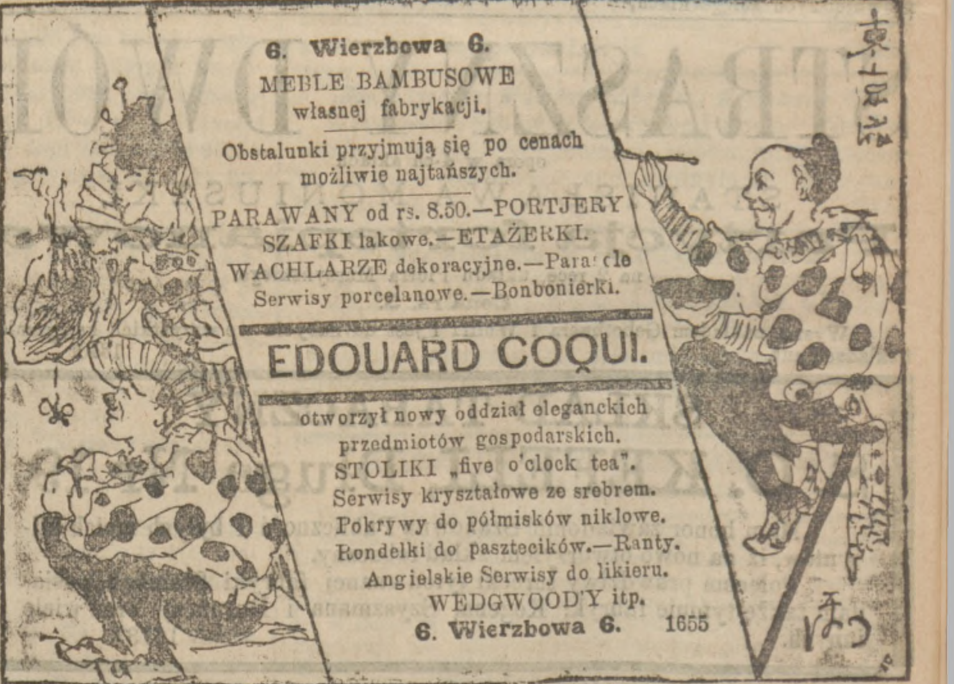
ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż na zarzuty, uczynione mi przez RITTERA z tytułu Exsiccatora, nie odpowiedziałem i nadal odpowiadać nie będę, aż do czasu rozstrzygnięcia podań, jakie wniosłem w tej mierze do Władz Sądowych i Administracyjnych. O rezultacie we właściwym czasie zawiadomię Kolegów, oraz łaskawych na mnie Klijentów.

Kantor Środków Dezynfekcyjnych oraz przeciw-gnilnych

Z. Radomyski.

1695



No 4711

Woda Kolońska

z etykietą zielono-złocistą. 1167r

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych perfumerjach i składach materjałów Aptecznych w Rossji.
Żądać należy etykiety zielono-złocistej.
Ostrzega się przed podrabianiem.

W d. 20 Września (11 Października), w sali Sądu Okręgowego IV Wydziału, odbędzie się licytacja

dwóch PLACÓW,

położonych przy Moskiewskiej (Grochowskiej) rogatce, 1-szy 11025 łokci □, 2-gi 17606 łokci □, od summy każdy **500** rs. 1687

PP. Fabrykantom

w Łodzi, Warszawie i t. d.,

poleca Kantor Komisowy Kaucjonowany, 6, Nowo-Senatorska 6, wykwalifikowanego zdolnego INŻYNIERA, krajowca, znającego biegle 4 języki, z dyplomem zagr., poszukującego administracji fabryki, gorzelni, interesów technicznych i t. p. 1384R

W biurze przemysłowo-handlowem potrzebny jest do rychłego wstąpienia

UCZEŃ

Wymagane kwalifikacje: ukończenia najmniej 4 klas, ładny charakter pisna, władanie w słowie i piśmie językami: polskim, russkim i niemieckim.—Reflektanci zechcą składać szczegółowe oferty w tych trzech językach do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. B. Z. 87. 1674

FORTEPIANY z angielską mechaniką krzyżowe od rs. 500.

1350r



Sprzedaż na RATY

Największe Składy Instrumentów w Cesarstwie i Królestwie

HERMAN I GROSSMAN,

Wynajem.



Warszawa, 16. Mazowiecka 16. **St.-Petersburg, 33 W.-Morska.**

Katalogi ilustrowane na żądanie gratis—franco.

Wielki wybór PIANIN i ORGANÓW.

Specjalny Magazyn Okryć i Futer Damskich

JÓZEFA SKWARY,

przy ulicy Niecałej Nr 14, pierwszy dom od Ogrodu.

Z powodu znacznego rozszerzenia MAGAZYNU mojego, zaopatrzyłem tenże na sezon jesienny i zimowy w wielki wybór **OKRYĆ** i Futer, podług ostatnich modeli osobiście sprowadzonych z pierwszorzędnych domów zagranicznych, od skromnych do najstrojniejszych. Nadmieniam przytem, że znajduje się u mnie na składzie zapas materjałów surowych, praktycznych i modnych, z których przyjmuję obstalunki.

Ceny możliwie nizkie. 1684

WEŁNY czarne i kolorowe na pokrycia Szub i Futer, w wyborowych gatunkach, **po cenach najniższych, poleca**

STEFAN FAŁĘCKI,

5, Niecała 5. 1383R

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,

Prowizora

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku.— —Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach w Rossji.

Cena 1 kawałka 50 kop., ½ kawałka 30 kop.

Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie u **Karpińskiego** i u **Kalinowskiego.** 1147r

---

NOWO-POWIĘKSZONY

MAGAZYN BŁAWATNY

M. WIĘCKOWSKIEGO,

4, CZYSTA 4,

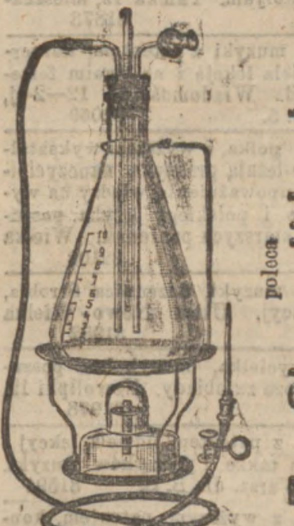
poleca

Ogromny wybór materjałów na pokrycia futer, Welny na suknie od najtańszych krajowych do najwykwintniejszych francuzkich i angielskich.

Aksamity, Plusze, Jedwabie.

Ceny jak zawsze bardzo przystępne. 1653

Aparat Saliego.



poleca **F. Chwastkiewicz,** 1367R.

WARSZAWA,

Senatorska 24, w podwórzu.

---

220 numerów od 1 rs. i drożej na dobę,

HOTEL METROPOL,

MOSKWA, Plac Teatralny.

Pierwszorzędny, największy hotel w stolicy, znajduje się w samym środku miasta Możliwe udogodnienia dla pp. podróżujących.

UWAGA. Ponieważ dorożkarzom nie daje się na piwo, przeto Zarząd hotelu uprzejmie prosi nie zwracać uwagi na słowa dorożkarzy, tyczące się hotelu. 1128R

Ceny najniższe stałe.

Od lat 30 kilku egzystujący, obecnie jedyny

SKŁAD LAMP

firmy W. PODGÓRSKI

w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście № 66,** w gmachu Muzeum, powiększony i na nowo urządzony, zaopatrzony został **w kolosalny wybór najmodniejszych fasonów Lamp wiszących, stołowych, ściennych i nocnych z Palnikami** (brennerami), **najnowszej gwarantowanej** konstrukcji, **w Żerandole, Kandelabry, Swieczniki i Ample.**

Lampy błyskawiczne oryginalne zagraniczne, do oświetlania mieszkań, magazynów i warsztatów. PRZYBORY do LAMP jako to: **Daszki, Cylindry, Globy, Tulipany** i t. p. Przybory do Lamp Gazowych, jak: **Cylindry, Reflektory lustrzane** do wystaw, **Daszki** i t. p. Wszelkie odnawiania, przeróbki i reparacje **Lamp** wykonywa śpiesznie i dokładnie.

Od 1-go Października r. b. w osobnym oddziale:

WYSPRZEDAWANA będzie ogromna ilość **WYSORTOWANYCH LAMP,** pięknych i dobrych, bo z **Palnikami** (brennerami), **gwarantowanej najnowszej** konstrukcji, li tylko fasonów dawniejszych, które nadal prowadzone nie będą, **po cenach niżej kosztu.** 1668

CENY NAJNIŻSZE STAŁE. CENY NAJNIŻSZE STAŁE.

Ceny najniższe stałe.

OGŁOSZENIE.

14 (26) Października 1892 r. w zamku Zagórze pod Kłobuckiem pow. Częstochowskiego, w zarządzie dóbr **Najjaśniejszego Pana,** odbywać się będą licytacje stanowcze, bez nadlicytacyj, głośne i przez opieczętowane deklaracje, na

Sprzedaż poręb kolejnych przeznaczonych na całkowite ścięcie

w wydziałach: **Trzepizury, Blachownia, Wręczyca, Zakrzew, Zagórze, Kocin i Ostrowy.**

Szczegółowe warunki sprzedaży i ścięcia, jak również wiadomości o rozmiarach poręb, są obecnie do przejrzenia w zarządzie dóbr Zagórze, każdego dnia, wyjąwszy świąt, od godziny 8-ej rano do 6-ej wieczorem.

Obejrzeć poręby w naturze dozwala się codziennie po poprzedniem zameldowaniu się u miejscowego gajowego.

Licytacje rozpoczną się o godzinie 12-ej w południe.

Opieczętowane deklaracje z odpowiednią kaucją przyjmują się w zarządzie dóbr do rozpoczęcia licytacyj. 1643

NOWO-OTWORZONY

Skład bardzo tanich

FIRANEK

E. Mireckiej,

Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE.

1375r

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.—Ceny nizkie stałe.

Nauka i wychowanie.

Angielka dyplomowana, z Londynu, szuka lekcyj. Włodzimierska № 2, m. 5. 3107r

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała № 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się; dla osób przyjezdnych specjalne pośpieszne kursy. (Filja: Łódź, Zielona 5). 31740

Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. Nauczycielka polka, wysoko wykształcona i francuzkim, niemieckim, russkim i muzyką do umieszczenia zaraz. 3152r

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 32116

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista Rogulski, upoważniony przez władzę. Erywańska 8. 31958

Energiczny nauczyciel, skromnych wymagań, znający języki: polski, russki i niemiecki potrzebny jest do dziesięcioletniego chłopczyka na wieś, do gub. Kieleckiej. Twarda 5, kantor Roberta Neumana. 31768

Francuzka ze świadectwami potrzebna na wyjazd do Kijowa. Elektoralna 6, m. 27, od 10-ej do 1-ej. 31967

Francuzka nauczycielka z russkim, na godziny potrzebna. Senatorska 35, mieszkania 57. 32090

Lekcje muzyki. Patent konserwatorjum. Przeskok 3, m. 5A, od 10—1. 31478

Lekcje muzyki na własnym fortepianie. Patent konserwatorjum. Tamka 19, mieszkania 11. 31873

Nauczycielka muzyki z patentem, konserwatorjum udziela lekcje i na swoim fortepianie i za obiad. Wiadomość od 12—2-ej, Hoża 38, mieszk. 5. 32069

Nauczycielka polka, z wyższem wykształceniem i długo-letnią praktyką nauczycielską, posiadająca upoważnienie władzy na wykład francuzkiego i polskiego języka, poszukuje lekcyj do starszych panienek. Wielka № 33, m. 30. 32103

Nauczycielka muzyki, uczennica Strobla, poszukuje lekcyj. Ulica Nowo-Wielka № 7a. 31982

Niemka, nauczycielka, muzykalna, poszukuje lekcyj, może za obiady. Nowolipki 12, mieszkania 7. 31978

Nauczycielka z patentem udziela lekcyj i korepetycyj, a także i początków muzyki. Oferty: Kurjer Warsz. dla B. S. 31591

Nauczycielka z wyższym patentem, konwersacją francuzką, udziela lekcyj. Wspólna 5, m. 9. 31097

Paryżanka z russkim udziela lekcyj i konwersacji. Jerozolimska 66, m, 8. 31223

Potrzebny nauczyciel na wieś, do przygotowania chłopca do gimnazjum. Nowomiejska 16. 31718

Paryżanka młoda udziela lekcyj, konwersacji. Świętokrzyzka 18, mieszk. 5, wiadomość od 8—9 wieczorem i od 2—3. 31654

Potrzebny jest nauczyciel, znający język niemiecki, do domu prywatnego na wieś. Oferty przyjmuje Edward Penner w Włocławku, Stary Rynek. 31953

Potrzebny korepetytor do ucznia 4-ej klasy realnej. Dzielna 67, do zarządzającego, od 3-ej do 5-ej 32060

Poszukuję młodej nauczycielki, z patentem, francuzkim, muzyką, na wyjazd. Nowogrodzka 20—8, od 5—8. 31979

Paryżanka udziela lekcyj i konwersacji. Nowy-Świat 21, m. 17. 32049

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj lub korepetycyj w Warszawie lub na wsi. Ul. Aleksandrja № 25, oferty u szwajcara. 3142r

Szkoła kroju i szycia J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Nauka metodą wiasną dyplomowaną w Paryżu, bez poprawek krajać można wprost z materjału. Książki kurs pierwszy i drugi. Lekcje w domu i na mieście. Fasony z bibuły. 32031

Szkoła froeblowska Marji Chełmońskiej, Ciepła 5. Zapis od 10—3. 39098

Student 3-go kursu matematyki, z dobrym niemieckim poszukuje lekcyj lub korepetycyj; przygotowuje do egzaminów na świadectwa nauczycielskie i wojskowe. Wspólna 32—1. 3200r

Student uniwersytetu, poszukuje korepetycyj. Oferty: Niecała № 7, u stróża dla „Studenta." 3207r

Student, filolog poszukuje lekcyj, szczególnie języka russkiego i przygotowuje do wszystkich zakładów naukowych. Warecka № 10, m. 13. 3201r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Smolna-Wysoka 22, mieszkania 3. 3203r

Student matematyki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hortensja 5, m. 21. 3206r

Student uniwersytetn, doświadczony nauczyciel udziela lekcyj. Wilcza 52, mieszkania 17. 31666

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj. Przysposabia również do gimnazjum. Zajmować się może przed i po południu. Ceny przystępne. Oferty u stróża, ulica Szkolna № 1. 3144r

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty gimnazjalne, poszukuje lekcyj.—Złota 26, m. 3. 31600

Uczennica Viardo-Garczii udziela śpiewu solowego, sześć rubli miesięcznie. Księgarnia Hösicka, Senatorska. 3186r

Wyuczam kroju metodą Worth'a i Laferrière, a także barbotiny i pozłotnictwa. Wspólna 36, m. 4. Zastać można od 2-ej do 5-ej. 32078

Za lekcje muzyki i niemieckiej konwersacji mieszkanie. Freta 5, m. 14; tamże nauczycielka na wieś. 31955

Zakład froeblowski Ludwiki Lisikiewicz, Nowy-Świat 57, rozszerzony znacznie: przyjmuje dzieci od lat 5—7. Zajęcia powakacyjne już rozpoczęte. Warunki bardzo przystępne. 32065

Doniesienia osobiste.

A. B. K. list wysłany. 32052

Dla przemysłowca. Kawaler lat 31, przemysłowiec, mający swoją fabrykę, połączoną z gospodarstwem, na prowincji, byt bardzo wygodny i pewny, szlachcic, poszukuje na żonę panny odpowiedniego wieku, z posagiem do 20,000 rs., przystojnej i dobrego serca; rzecz traktuję poważnie, serjo. Oferty proszę składać poste-restante Warszawa dla „Przemysłowca J", z zawiadomieniem w Kurjerze Warszawskim. 31630

List dla X. Y. Z. poste-restante drugi wysłany. 31976

Listy dla „Józefa Sabina" oraz „Inżenier drogi żelaznej" na poczcie. 32104

Lucyper. List wysłany pod Ja. Sz. 32066

Osoba w średnim wieku, sympatyczna, gospodarna, mająca kilka tysięcy rubli gotówką, wyszłaby za uczciwego człowieka ze stałem utrzymaniem, od 50—55 lat. Listy wysyłać poste-restante dla Karoliny F. O wysłaniu listu zawiadomić w Kurjerze. 31634

Oferta dla R. M. 1892 Warszawa poste-restante A. O. Chęć i praca. 32022

Poste-restante raczy odebrać „Stawiająca kandydaturę." 31990

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka świeżo z Londynu (demi-place) poszukuje zajęcia w godzinach rannych. Posiada gruntownie język francuski. Rekomendacje wyjątkowe. Warecka 7, redakcja „Gazety rolniczej." 32048

Bona niemka, młoda, poszukuje miejsca.—Adres: Radna 7, m. 13. 3166r

Chodzę za 20 kop. do cerowania i szycia bielizny. Oferty w Kurjerze Warsz. dla „20 kop." 31963

Francuzka wyższego wykształcenia szuka zajęcia—Krucza 48—25, zastać można od 11—1-ej z południa. 31640

Francuzka nowoprzybyła poszukuje miejsca lub demi-place. Chmielna 35, mieszkania 1. 32082

Francuzka posiadająca russki, niemiecki, ma dwie godziny wolne. Aleksandrja 23, m. 10. 32007

Gospodyni znająca się na gospodarstwie wiejskiem dobrze poszukuje miejsca zaraz. Ul. Bracka № 20, m. 10. 32026

Kasjer, rządca domu, magazynier z kaucją, poszukuje zajęcia.—Żórawia 12, mieszkania 12. 3161r

Młoda, dobrze wychowana osoba przyjmie miejsce do domu familijnego, opiekę osoby słabej lub dzieci. Chmielna 25, mieszk. 2, Dobiecka. 32002

Małżeństwo bezdzietne, z dobremi świadectwami, poszukuje usługi za mieszkanie.—Elektoralna 30—16. 3195r

Młoda, wykształcona, inteligentna rosjanka szuka posady kasjerki z kaucją, gospodyni, towarzyszki lub jakiego innego odpowiedniego zajęcia. Oferty szczegółowe: Warszawskie biuro ogłoszeń, ul. Wierzbowa 8, A. N. 32091

Młoda, uzdolniona kucharka, może być i młodszą, poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie. Plac Teatralny № 11, mieszkania 21. 3187r

Młoda panna poszukuje zajęcia kasjerki lub sklepowej za skromne wynagrodzenie.—Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma dla J. G. T. 31994

Niemka średniego wieku poszukuje miejsca na wyjazd do dzieci. Ul. Krucza 4, u stróża. 31985

Niemka wykształcona szuka zajęcia na godziny. Nowosenatorska 2, magazyn Drexlera. 31956

Niemka znająca gruntownie muzykę, obce języki, poszukuje zajęcia. Orla 7, mieszkania 8. 3190r

Niemka młoda, ukończywszy zagranicą zakład żeński i handlowy, z buchalterją podwójną i korespondencją handlową, ma parę godzin wolnych. Chmielna 35, mieszkania 1, od 12-ej—1-ej. 31684

Na kilkomiesięczną bezpłatną praktykę handlową pragnie wstąpić młoda osoba, obznajmiona ze sprzedażą, mająca patent z ukończenia buchalterji. Oferty dla H. M. B. poste-restante Warszawa. 31187

Oficjaliści! Ziemianie potrzebujący całkiem uczciwych, inteligentnych współpracowników do gospodarstwa, administracji, urządzenia lub dozoru lasów itp. raczą zgłosić się do mnie Aleksandra Jelskiego, przez Mińsk gubernjalny w Zamościu. 31433

Osoba w starszym wieku, inteligentna, posiadająca języki niemiecki, russki i żmujdzki, poszukuje miejsca do zarządu. Oferty złożyć w Kurjerze J. A. G. 32038

Osoba w średnim wieku, inteligentna, z prowincji, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem lub kasjerki z kaucją. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. J. M. 32001

Panna znająca krój i krawieczczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. Nowy-Świat № 62, m. 7. 32088

Poszukuję miejsca towarzyszki, posiadam francuski, muzykę. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Polki." 32041

Poszukuje się dla młodej francuski, dwunastoletniej, z dobrej rodziny, dobrze wychowanej, miejsca do towarzystwa jednej panienki w średnim wieku. Ujazdowska № 29, m. 5, od 3 do 6-ej po południu. 31984

Pomocnik gorzelniany z trzyletnią praktyką poszukuje posady. Wiadomość: ul. Widok № 18, m. 5, od 1 do 2-ej po poł. 31969

Panna przystojna, młoda, inteligentna, poszukuje miejsca w sklepie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Janiny." 30846

Uczeń, skończył cztery klasy realne, lat 16, z przyzwoitego domu, prosi o pomieszczenie w handlu lub interesie przemysłowym.—Łaskawe oferty dla „Ucznia" przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 26. 3179r

Wykwalifikowany technik, po ukończeniu wydziału chemji technicznej na Politechnice Lwowskiej, poszukuje miejsca praktykanta płatnego. Adres: Reczyca (gubernja mińska) dobra Czernoje B. B, 31712

Wdowa, znająca się praktycznie na gospodarstwie domowem, poszukuje zajęcia.—Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. 31650

Zajęcia stałego w biurze, kantorze, redakcji i t. p. lub zarządu domem poszukuje student, znajdujący się bez środków do życia. Oferty w kantorze Kurjera pod „Studentowi—Praca." 3124r

b) Zaofiarowane.

Apteka w Warszawie poszukuje ucznia, bez różnicy wyznania. Oferty L. C. 8. przyjmuje Kurjer. 31568

A. Sumienna maszynistka do pończoch potrzebna zaraz. Wilcza 15—8. 31928

Cudzoziemki bony z dobremi rekomendacjami znajdą zaraz pomieszczenie. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 3138r

Czeladzi tapicerskich potrzeba zaraz. Stała robota zapewniona. Wiadomość w kiosku, róg Zielnej i Chmielnej. 31779

Do sprzedaży maszyn poszukuję zdolnych ajentów. Oferty pod S. M. 100 proszę złożyć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3178r

Dziewczęta do papieru potrzebne. Wykwalifikowane mają pierwszeństwo, do W. Kreusch, Żabia 4. 32089

Kucharka, która gotuje jak kucharz, potrzebna zaraz. Wymagane bardzo dobre świadectwa. Ul. Królewska 25, właściciel domu. 32042

Kucharz potrzebny familijny na prowincję z małym funduszem. Wiadomość: Żytnia 4 mieszkania 15. 31661

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz. Żórawia 24, m. 4. 31570

Potrzebny zaraz subjekt ze znajomością języków i buchalterji J. Chwastkiewicz.—Bielańska 3. 3457

Potrzebny uczeń do rękawicznika 14—15 lat, pierwszy rok za opłatą. Marszałkowska 141. 3164r

Potrzebna jest maszynistka i podręczna do bielizny. Senatorska № 29, m. 10. 31582

Potrzebne zdolne maszynistki i podręczne do bielizny męzkiej. Hoża 19, m. 5. 31618

Potrzebne osoby umiejące prasować dobrze kołnierze i mankiety, na dobrą pensję. Fabryka kołnierzy i mankietów Rudolf Lewinson, Miodowa № 17. 29233

Potrzebne prasowaczki do pralni. Marjensztadt № 22. 31947

Potrzebna jest panna umiejąca w ręku haftować oraz dziewczynka do nauki do fabryki haftów. Miodowa № 1. 31948

Poszukuje się zdolnej, inteligentnej osoby do krawieczczyzny, na korzystnych warunkach. Wymagana jest znajomość języka russkiego. Nowosenatorska № 2, m. 12, zrana od 9—12-ej. 31862

Potrzeba jest dwóch uczniów od 15—16 lat do pierwszorzędnego handlu win w Warszawie. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla „Kupca." 31914

Potrzebny kucharz pojedyńczy, z dobremi świadectwami. Zgłosić się: Warecka № 11, m. 2. 31764

Poszukuje sie na wieś bony francuzki lub polki z językiem francuskim do dzieci 5 i 6 lat. Wynagrodzenie roczne rs. 180 i koszta przejazdu. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod R. 180. 31805

Potrzebny uczeń do apteki, mający przynajmniej rok praktyki. Bliższa wiadomość w m. Dąbrowicy, gubernja wołyńska, w aptece. 31804

Potrzebne podręczne i uczennice do krawieczczyzny. Wilcza № 20, m. 4. 31935

Potrzebna gospodyni wiejska, znająca się na chowie trzody i mleczywie, z dobremi rekomendacjami. Również panna służąca na wieś, umiejąca dobrze szyć i prasować. Smolna 28, m. 6. 32084

Potrzebni czeladzie młodzi i uczniowie do introligatora. Długa 19, m. 17. 32109

Podręczne i uczennice do bielizny potrzebne. Chłodna 23, m. 16. 32111

Potrzebne są maszynistki do pończoch.—Nowy-Świat № 8, mieszk. 65. 32113

Potrzebna panna do spódnic, umiejąca szyć na maszynie Whelera-Wilsona, a także potrzebne panienki do nauki. Nowy-Świat № 16, pracownia sukien W. Ciszewskiej. 32114

Potrzebna jest panna podręczna do sukien. Ulica Wspólna № 18, m. 2. 32093

Potrzebna hafciarka na wyjazd. Chmielna № 24, stróż wskaże. 32074

Potrzebny uczeń do introligatora. Oboźna № 9. 32068

Potrzebna zdolna podręczna do krawieczczyzny. Ulica Nowo-Wielka № 5, pracownia A. D. 32062

Potrzebny stróż żonaty, od stójki zwolniony. Dzielna 67, do zarządzającego. 32061

Potrzebna zdolna panna do kapeluszy i podręczna. Nowy-Świat 20. 32058

Potrzebne podręczne zdolne do pracowni sukien. Nowy-Świat 25—6. 3198r

Potrzebne panny i dziewczynki do robót włóczkowych. Tamka 37—4. 3199r

Potrzebna niemka freblówka na godziny do domu chrześcjańskiego. Nalewki 38, mieszkania 10, od 2—6-ej. 31816

Potrzebny jest uczeń do zakładu felczerskiego. Ulica Marszałkowska № 102. 31799

Potrzebny jest uczeń do rzeźnika sklepowego. Marszałkowska № 98, od 6-ej wieczorem 31992

Potrzebna na wieś gospodyni dobrze gotująca. Świadectwa wymagalne. Żórawia 33, mieszk. 2. 31980

Potrzebna bona niemka freblówka. Mazowiecka 20, mieszk. 18. 31977

Potrzebna zdolna maszynistka do drobiazgów. Freta 7, m. 14. 31975

Potrzebne maszynistki do drobiazgów męzkich. Solna 4, m. 17. 31974

Potrzebne są natychmiast osoby dobrze szyjące kołnierzyki i mankiety męzkie.—Wiadomość: ulica Wierzbowa hotel Angielski № m. 80. 31960

Potrzebne są staniczarki. Wilcza № 18, pracownia Zofji. 32030

Potrzebny pisarz do składu węgla, z kaucją. Zgoda № 7. 32021

Poszukuje się administratora-rządcy do majątku ziemskiego z gotówką 8,000 rs. Bliższa wiadomość: Smolna № 15, m. 8, zrana od 10—12-ej. 32023

Potrzebna jest od 1-go listopada młodsza mówiąca po niemiecku, umiejąca szyć, prać i prasować. Zglaszać się od 10 do 1-ej po poł. Daniłowiczowska 8, m. 7. 32029

Potrzebne panny do krawieczczyzny zdolne i podręczne. Nowogrodzka 13, m. 3. 32018

Potrzebna zaraz panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy, podręczne i uczennice do kwiatów. Elektoralna № 20, m. 13. 32017

Panny zdolne do pudełek potrzebne zaraz.—Nizka № 60. 32000

Panna podręczna do sukien potrzebna jest zaraz. Długa № 8, magazyn mód „Helena." 32056

Potrzebna bona niemka. Włodzimierska № 11, m. 8. 32047

Potrzebni są uzdolnieni czeladzie i uczniowie do zakładu ślusarskiego S. Kowalskiego. Ul. Świętokrzyzka № 9, m. 28. 32043

Potrzebne są zdolne staniczarki do pracowni sukien „Wandy", Złota № 4. 32037

Szwajcar fabryczny potrzebny. Oferty składać w Kurjerze pod lit. S. R. 31696

Tutejszy en gros interes: poszukuje inteligentnego młodego człowieka, chrześcjanina, jako początkującego do zajęć kantorowych. Takowy winien biegle rachować i ładnie po polsku, russku i niemiecku pisać. Po krótkim czasie praktyki, przeznacza się niewielką pensję. — Oferty przyjmuje biuro pp. Rajchmann i Frendler, Senatorska 26, pod literą M. 500. 3154r

Uczeń potrzebny przychodni do rzeźbiarza na drzewo. Krucza № 32. 32079

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanemi, poleca swoje wyborowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 28268

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 28268

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 28268

A) Szklanki do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 28268

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 28268

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 28268

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 28268

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 28267

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 28268

A) Herbata lądowa Ratyńskiego, Jerozolimska 84, świeża, łagodna, najlepsza dla nerwowych. 31065

Do sprzedania dywan, toaleta, szafka, bielizna stołowa, kołdra jedwabna, inne drobiazgi, syberyna; od 11 do 4-ej. Ulica Hoża № 22, m. 8. 31679

Do sprzedania garnitur mebli pluszom kryty, prawie nowy, roboty pierwszorzędnej fabryki. Ulica Złota № 24, wiadomość u stróża. 31692

Do nprzedania wolant używany. Leszno № 87, za Żelazną. 3159r

Dla amatora broni. Jest do sprzedania dubeltówka kapiszonowa, dobrze bijąca, za 20 rs., także i pojedynka małego kalibru, daleko i celnie bijąca za 7 rs. Wiadomość: Marszałkowska № 120, u Sokołowa. 31972

Do sprzedania kamieni kilka sażeni. Widok 21 m. 2. 32044

Do sprzedania garnitur mebli, dwa łóżka orzechowe. Zgoda 4, mieszkania 8, od 11-ej do 4-ej. 31713

Do sprzedania duże lustro, garniturek mebli i materace włosiane. Nowy-Zjazd № 3, mieszk. 6, od 2 do 4-ej. 32105

Fortepian tanio do sprzedania. Ulica Dzika № 70. 31959

Ekran-haft do sprzedania. Wilcza 27, mieszkania 7, między godz. 10 a 4-tą po południu. 32095

F) Klawikord do sprzedania. Nowy-Świat № 36, m. 22. 32014

Fortepian wiedeński, czarny, krótki, do sprzedania za 250 rs. Marszałkowska 86, m. 18. 32012

Fortepiany, pianina mało używane sprzedaję z poręczeniem. Reparacje, strojenia przyjmuję. — Resursa obywatelska, Jagielski. 32055

Faeton sprzedam tanio. Leszno 70. 32076

Fortepian do sprzedania z angielską mechaniką za 270. Marszałkowska 116, mieszkania 18. 31454

Fortepian do sprzedania Kralla za 180.—Marszałkowska 136, m. 10. 31455

Fortepian do sprzedania zagraniczny, czarny, krótki, krzyżowy, inkrustowany, za 380. Marszałkowska 136, m. 10. 31456

Faeton używany, mocny, do sprzedania. Nowolipie № 80, wprost Żelaznej. 31709

Faetonik mały używany i wolant do sprzedania. Żelazna № 89, u lakiernika. 31710

Fortepian Hofera, handlujący dają 200, żądam 250 rs. Złota 33, m. 23. 31742

Fortepiany, pianina do sprzedania i wynajęcia, przyjmuję strojenia i reparacje. Nowy-Świat 4, Goszczyński. 31746

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, sprzedaż i wynajem. Królewska 3, Tarnowski. 31743

Fortepian, pianino sprzedaję, wydzierżawiam najprzystępniej, egzercytowanie, strojenie. Jerozolimska 84, Strzelecki. 29530

Fortepian do sprzedania rs. 40. Nowomiejska № 26, m. 11. 31897

Fortepian Kralla w dobrym stanie do sprzedania oraz inne rzeczy. Chmielna 92, mieszkania 15. 32106

Fortepian rs. 275, futro szopy 60, stół, szafa machoniowe. Do wynajęcia pokój. Marszałkowska 94, mieszk. 14. 32094

Fortepian $6^1/_2$ oktaw, ładny ton. Tłomackie № 3, m. 23, od 1 do 4-ej. 32070

Futro szopy za rs. 50. Orla 6, m. 41. 3193r

Jest do sprzedania lando, faeton, prelotka na kołach gumowych, wolant i bryczki. Leszno 64. 31471

Jest do sprzedania orzechowa szafka do bielizny z lustrem, zupełnie nowa. Przejazd 13, m. 22. 31904

Kneippa płótno czysto lniane, bardzo trwałe, wyłączna sprzedaż w składzie bielizny J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa płótno zapobiega poceniu się i przeziębieniu, wyłączna sprzedaż J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa bieliznę męzką i damską poleca J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa bieliznę we wszelkich fasonach wykonywa we własnej pracowni, pod osobistym kierunkiem J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kocz z fordeklem, faetonik maleńki, wolanciki, bryczkę węgierkę sprzedaję. Leszno № 52. 31526

Kredens cokolwiek używany, 12 krzeseł dębowych, garnitur mebli i inne rzeczy sprzedam. Plac św. Aleksandra 18. Wiadomość w składzie nafty. 31946

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 3043r

Ktoby miał do sprzedania maszyny do piłowania i do rąbania cukru, obie używane, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera sub O. S. 31730

Kupię lustro w machoniowych ramach. Oferty z oznaczeniem ceny przyjmuje Kurjer sub „Adam." 32032

Kandelabry, porcelana, szafy, garnitur, komoda, otomana. Wielka 54, m. 10. 32087

Kupię dubeltówkę używaną systemu Lancastra, dziwerową. Oferty: Kurjer „Dubeltówka." 31997

Kasę żelazną o podwójnych lub pojedyńczych drzwiach, nieco używaną, ktoby miał do sprzedania, zechce zostawić adres swój w kantorze niniejszego pisma dla A. W. 31981

Lando, karetę potrójną i karetę z galerją sprzedam tanio. Chmielna 7. 31018

Lando na gumach, amerykan, faeton i pianino zagraniczne sprzedam lub wynajmę. Jerozolimska 56. 31672

Lasu sosnowego 50 włók razem z gruntem do sprzedania z lasów do dóbr Żareckich należących, w pow. bendzińskim, gub. piotrkowskiej, przy plancie kolei warsz.-wiedeńskiej położonych. Wiadomość bliższa w zarządzie dóbr Żarek, przez Myszków w Żarkach. 2949r

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 31261

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie. 31731

Meble: dwa fotele, kozeta tralkowe, materją kryte, pluszem okładane, garnitury fantazyjne, otomana, szeslongi kryte skórą amerykańską. Krucza 49, tapicer. Tamże tremo czarne. 31735

Meble tanio, kompletne urządzenia salonowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 27835

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 31259

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, łóżka, lustra i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 31435

Meble czarne, orzechowe, otomany, szeslongi sprzedaję tanio. Świętokrzyzka 8, Trzaska. 31527

Muzyka-szkatułka samogrająca genewska, nowa, mocny ton, o 3-ch wałach, 24 sztuk grająca, naśladuje cytrę, do sprzedania. Jerozolimska 12, za rogatką, w gospodzie węgrów. 3197r

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 32039

Meble, otomany, kozetki, fotele, dekoracje bardzo tanio poleca zakład tapicerski, Nowy-Świat № 35. 32086

Meble rzeźbione dawne, dla amatora. Leszno 55, m. 21. 31970

Meble tanio, otomana, szafa, komoda, umywalnia, stolik do kart i t. p. Królewska 3, stróż wskaże. 31682

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 32075

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika № 20, mieszkania 34. 29708

Otomana, garnitur mebli dobrej roboty do sprzedania. Śliska № 12, stróż wskaże. 31529

Otomanę urzędowej roboty sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 32108

Okazja! Do sprzedania różne rzeczy: meble lampy, żyrandol i t. d. Widok 23, mieszkania 3. 31973

Otomana, szeslong do sprzedania bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 31945

Pianino nowe sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej. Wspólna 24, mieszkania 1. 31531

Palto damskie jasne z pelerynką, na wysoką i szczupłą osobę. Orla 6, m. 41. 3192r

Poleca się skład węgli przy ulicy Szpitalnej № 5, róg Przeskok, z kopalni Rudolfa i Jana. Cena najprzystępniejsza. Odstawa natychmiastowa. 32036

Rotunda podbita lisami do sprzedania za 15 rs. w pracowni wyrobów kuśnierskich Rambusza, Krakowskie-Przedmieście № 6, naprzeciw kościoła św. Krzyża. 31658

Rower Swift za 40 rs. do sprzedania. Mazowiecka 4, m. 9. Tamże pięknie śpiewające kanarki. 31575

Skrzypce stare za rs. 50 do sprzedania.—Niecała 12, m. 4. 31491

Sztancę większą używaną, w dobrym stanie kupię. Nowy-Świat 49, skład lamp. 31745

Suknia ślubna nieużywana jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Chmielna № 70, m. 8. 32016

Sprzedam kozetkę, trzy napoleonki dobre. Ordynacka 12—6. 32085

Szczenięta czystej rasy angielskie pointry, ze znanej psiarni Nowickiego, są do sprzedania. Plac Zamkowy № 93, mieszkania 5, od godz. 1 do 5-ej. 31971

Tanio sprzedam nowe palto pluszowe jedwabne. Mylna 9, stróż wskaże. 32033

Wózek dziecinny prawdziwy angielski tanio do sprzedania. Pańska 26, mieszkania 15. 31583

Cebrzek winiówek do kapusty sprzedam zaraz. Nowogrodzka 31—15. 32003

Wyjeżdżając sprzedaję kredens, stół, szafę, biurko, lustro, fortepian, toaletę, klęcznik, szafkę lustrzaną, szafkę przed łóżko, zegar, landszafty, gzymsy, lampy, łóżko, materace, poduszki, dywan, wszystkie kuchenne sprzęty i naczynia. Nowogrodzka 31, mieszkania 15. 32004

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania lando używane w dobrym stanie za rs. 200. Złota 22. Wiadomość u stróża. 31989

500 sztuk kasztanów dziesięcioletnich do sprzedania po 25 kop. sztuka. Wiadomość przez Grójec w Drwalewie. 32054

Interesa handl. i majątk.

A) Kapitały większe i mniejsze, na domach w Warszawie zabezpieczone, nabywam. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od godziny 3 do 5-ej. 30173

Cukiernię na prowincji pragnący mieć z małym kapitałem, zechce się zgłosić: Żytnia № 4, m. 15. 31660

Dom sprzedam przy placu św. Aleksandra Cena 45,000. Wiadomość: Wspólna 2, dystrybucja. 31081

Dla kobiety inteligentnej, chrześcjanki, ofiaruję wspólnictwo w bardzo zyskownym handlu, po 2 gild., nie mającym nigdzie konkurencji. Kapitał $1^1/_2$ tys. rub. Osobista praca nie wymagalna. Handel kompletnie urządzony, niedawno otwarty w Warszawie. Oferty prosze adresować: B. P., Nowy-Świat 52, m. 8. 31612

Dla Warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych potrzeba: 200 korcy kartofli, 400 pudów kapusty, 25 korcy buraków, 10 korcy marchwi, 10 korcy pietruszki. Życzący podjąć się tej dostawy zechcą deklaracje swoje złożyć w kancelarji tegoż instytutu. 31421

Dom w Wiedniu pragnę zamienić na majątek, dom lub fabrykę w Królestwie. Bliższe szczegóły: dom. Żarki, gub. piotrkowska, p. Myszków. 32064

Dom nowy, piętrowy, z ogrodem i gruntem lub sam, w Kielcach, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły udziela apteka Różyckiego przy ulicy Targowej na Pradze. 31702

Folwark sześciowłókowy pod Warszawą sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty Kurjer Warszawski „Folwark." 31427

Folwark włók 8, blisko kolei, wydzierżawię lub sprzedam na przystępnych warunkach, z kompletnym inwentarzem. Wiadomość u Żukowskiego, Leopoldyna № 14. 32063

Ktoś posiadający kilka tysięcy rubli, a żyjący samotnie, w podeszłym już wieku, może takowe powierzyć na pewny i sumienny interes, za co otrzyma, oprócz stosownego procentu, prawdziwie synowską opiekę. Oferty proszę składać w biurze pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod E. W. № 5. 3185r

Kolonja z ładną willą, w bliskości Warszawy, do sprzedania lub zamiany na niewielki dom. Tamże ogród owocowy i warzywny z gruntem do wydzierżawienia. Wiadomość: Zielna 21, front, 2-ie piętro, od 3—6-ej. 31707

„**Konkurencja**", kantor przewozowy, Erywańska 11, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli, pakuje meble, fortepiany, lustra i t. p., poleca skrzynie i pudełka własnego wyrobu, przyjmuje meble na przechowanie. 2967r

Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6, posiada do sprzedania domy w cenie od dziesięciu do dwustu tysięcy rs. 3135r

Mleczarnia do sprzedania. Żórawia № 7. 31987

Mydlarnia do sprzedania. Wiadomość przed południem, Furmańska 17, m. 2. 31681

Magle do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ul. Wronia 50. 32046

Magazyn mód na pryncypalnej ulicy z powodu niespodzianego wyjazdu do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3188r

Magle do sprzedania tanio. Dzika № 30. 31418

Magiel sprzedaję na wyprowadzenie. Brukowa № 32. 31127

Pośrednika do sprzedaży sklepu poszukuje się zaraz. Marszałkowska № 143, mieszkania 10. 31499

Piekarnia, gdzie obecnie stanie kilka pułków wojska, jest do odstąpienia. Browarna 26, m. 23. 31609

Potrzeba na pierwszy numer 3,000 rubli, bez pośredników. Krucza 23, m. 16, rano do 9-ej, wieczorem od 9-ej. 31741

Pszczoły. 40 uli pszczół systemu Lewickiego jest do sprzedania. Jabłonna, organista. 31608

Potrzeba rs. 30,000 po rs. 33,000 Towarzystwa miejskiego. Wiadomość u właściciela domu, Złota 16. 3[illegible]015

Potrzeba rs. 14,000 po Towarzystwie na dom w Warszawie. Wiadomość: Podwale № 18, u właściciela. 31952

Pralnia bielizny do sprzedania. Solna № 6. 31595

Potrzebna jest pożyczka rs. 1,500 na rok jeden. Procent 10, poręczenie dwóch właścicieli domow. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla M. K. 31993

Poszukuję wspólnika z kapitałem rs. 6,000 do interesu dobrze wprowadzonego, przynoszącego obecnie dochodu rs. 3—4,000. Warunek, że wchodzący wspólnik musi być zdolny korespondent w językach niemieckim i francuskim. Oferty składać w kantorze Kurjera dla „Ch. E. 6,000." 32097

Sklep spożywczy do sprzedania. Grzybowska 61. 31820

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, korzystny, sprzedam. Poszukuję dziewczyny obeznanej z handlem. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 31875

Sklep wiktuałów sprzedaje się z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 44. 31982

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Koszykowa № 36. 31996

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: Miodowa 14, w dystrybucji. 31968

Sklep wiktuałów sprzedam za rs. 200 z powodu otrzymania posady. Ulica Pańska № 43. 32107

Sklepik spożywczy z dobrym towarem i urządzeniem z powodu zmiany interesu do sprzedania. Ul. Elektoralna № 49. 31605

Skład węgli w środku miasta do odstąpienia. Krak.-Przedm. № 2. 31603

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam, pieczywo płaci komorne. Bracka № 25. 31694

Sklep spożywczy z dystrybucją. Ul. Chmielna № 24. 31685

Sklepik wiktuałów do sprzedania bardzo tanio. Dzielna 60. 31853

Skład węgli do sprzedania, egzystujący od lat kilkunastu. Nowolipki 55. 31943

Szynk jest do odstąpienia na dogodnych warunkach, w dobrym punkcie miasta, zapewniający utrzymanie rodzinie. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. A. G. 31168

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Cena przystępna. Mieszkanie obszerne. Mokotowska 35. 32059

Sumy 6,000 rs. i 4,000 rs. do ulokowania na pierwsze numera hypoteki. Berga 3, mieszkania 6. 32027

Sklep z pokojem, dystrybucja, wiktuały, do sprzedania. Komorne rs. 13 miesięcznie.—Śliska 36. 32073

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Śliska № 13. 32080

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Śliska 43, w sklepiku. 32071

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest do odstąpienia, targ miesięczny rs. 1,000. Wiadomość: Browarna № 26, m. 23. 31610

Wiatrak bez gruntu do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 139, m. 14, od godz. 10—12-ej. 31998

W majątku Grzmiąca, 10 wiorst od Grodziska, na 40 włókach do wypuszczenia polowa ie. Wiadomość na miejscu. 31991

Wspólnika, chrześcjanina, energicznego, z kapitałem gotowym 1,500 rs. i kredytem do interesu hurtowego poszukuję. Oferty Rajchman i Frendler, Senatorska, sub: „Przyszłość". 3122r

Z powodu otrzymania posady sprzedam sklep kolonjalny w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, za 1,200 rs. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3153r

Z powodu choroby do odstąpienia zaraz dwuklasowa pensja żeńska na prowincji.—Wiadomość: Marszałkowska 145, m. 9. 31402

Zaraz z powodu zwinięcia interesu do sprzedania urządzenie sklepowe i towar, galanterja i zabawki. Niecała 14. 31757

4,000 rs. potrzeba na spłatę takiejże sumy. Wiadomość w cukierni Popielawskiego, Podwale № 3. 32.72

10,000 razem lub częściowo ulokuję na domy w Warszawie; procent mały, termina długie. Nowy-Świat 70, skład obić Sommera. 32100

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3093r

Od 1-go stycznia potrzebny sklep z 2 pokojami w punkcie ruchliwym, na skład wódek. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Punkt". 31440

Przeprowadzki, opakowania mebli i wysyłki towarów najtaniej załatwia kantor przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, telefonu № 679. 31957

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, rs. 380 rocznie; 1 pokój kawalerski, obszerny, na 2-m piętrze, od ulicy, za rs. 160. Nowy-Świat 66. 31758

Do wynajęcia salon, pokój, przedpokój, z osobnem wejściem i wygódką, elegancko umeblowane: Nowy-Świat 66, m. 17. 31130

Do wynajęcia salon, pokój, przedpokój osobne wejście, 1-e piętro, elegancko umeblowane. Świętokrzyzka № 27, m. 15. 31656

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia, wygódka, piwnice, 1-sze piętro, balkon, 420 rs. rocznie. Widok na ogród, wodociąg, zlew. Lipowa 5, blizko Obożnej. 31355

Dla dwóch panów, lub uczni szkół prywatnych jest do oddania wśródmieściu pokój obszerny, elegancki, z całodziennem przyzwoitem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie niemieckiej. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3189r

Do wynajęcia dwa i jeden śliczne pokoje, umeblowane, może być kuchnia. Nowy-Świat 57, m. 11, 2-e p. 32050

Do wynajęcia od 8 października po 4 i 3 pokoje. Krochmalna № 43. 31962

Dla akademika jest mieszkanie wspólne z kawalerem, w zamian za ruską konwersację wieczorem. Krakow.-Przedm. 55, wiadomość u stróża. 31964

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje, razem lub pojedyńczo, z usługą, samowarem, może być z obiadami, 1-e piętro, front, wejście eleganckie. Złota 26, m. 3. 31598

Dla powroźnika plac obszerny, długi łokci 160, wraz z szopą na warsztat zimowy, w dobrym punkcie miasta, jest na warunkach korzystnych do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Wróbla № 3, m. 2. 31659

Do wynajęcia na 2-m i 3-m piętrze po jednym dużym pokoju, z przedpokojami, frontowe, ładnie umeblowane, z oddzielnem wejściem. Ulica Złota № 24, wiadomość u stróża. 31691

Jest pomieszczenie dla panienki przy osobie pojedyńczej. Ulica Danilowiczowska № 7, wiadomość na miejscu od godz. 4 do 6. 32067

Krakowskie-Przedmieście 15, m. 8. Frontowy pokój nadzwyczaj ciepły, przy zacnej rodzinie, dla inteligentnej osoby, za 10 rs. miesięcznie. 32112

Lokal potrzebny jest na fabrykę, z motorem gazowym, składający się z paru izb, piwnic, wozowni i stajni, w okolicach ulic: Marszałkowskiej, Nowego-Światu i placu św. Aleksandra. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Wspólki." 31632

Lokal fabryczny z siłą parową do wynajęcia. Dzielna 11. 31750

Mieszkanie z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni do odstąpienia zaraz. Obożna № 9, mieszk. 19. 31400

Mieszkania; po 5, 4 i 2 pokoje, bardzo tanio. Chmielna № 80. 31138

Pokój z osobnem wejściem, z usługą i samowarem. Ulica Jasna № 10, mieszkania 6, w oficynie. 31689

Pokój umeblowany do wynajęcia; także konwersacja francuzka. Aleje Jerozolimskie 54, m. 7. 31616

Pokój dla panienek, może być z całem utrzymaniem, opieka rodzicielska. Nowy-Świat № 20, m. 3. 31739

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Poszukuje się panienki do wspólnego pokoju, inteligentnej, z dobrego domu, z całodziennem utrzymaniem;—tamże fortepian i lekcje muzyki. Wiadomość od godziny 4—6, plac św. Aleksandra 14—6. 31588

Pokoje umeblowane z pościelą, usługą, samowarem, gdzie znajdują się wszelkie wygody, miesięcznie do wynajęcia. Chmielna № 29. 31797

Pokój umeblowany, 9 rubli, dla panienki uczącej się. Opieka rodzicielska, fortepian. Wspólna 12, m. 3. 32053

Potrzebny jest zaraz lub od 1 stycznia 1893 r. Lokal na fabrykę, około 35 arszynów długości i 25 szerokości mający; część winna być sklepiona. Pożądanem jest w końcu miasta. Oferty pod lit. B. Z. uprasza się składać do biura ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 3191r

Pokój frontowy, z przedpokojem, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, umeblowany, do wynajęcia. Dom hrabiego Zamoyskiego, Żabia № 4, m. 12, można obejrzeć od 2 do 5-ej po południu. 32013

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia lub pomieszczenie dla panienki i dobra opieka, Sienna 27, m. 16, od 10—12 i 3—5. 32025

Potrzebne 3—4 pokoje, kuchnia, parter, front na Chmielnej, Świętokrzyskiej lub podobnie ruchliwym punkcie. Oferty: Kurjer Warsz. „Parter." 32008

Potrzebne są dwa duże, lub trzy małe pokoje, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i innemi wygodami, w środku miasta, z dwoma wchodami. Szczegóły piśmiennie: Praga, Brukowa 2, mieszk. 9. N. 32092

Pokój umeblowany, z obiadami jest do wynajęcia. Hortensja 5—7. 31965

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 32110

Salon o 2-ch oknach, od frontu, samowar, usługa i opał, rs. 15 miesięcznie. Elektoralna № 53, m. 24. 31999

Sklep gdzie istniał szynk od lat 60, zaraz do wynajęcia. Czerniakowska 112, wiadomość w ogrodzie tamże. 31815

Salon duży, frontowy, drugi pokój mały, od 8 października. Nowogrodzka 24, mieszkania 3. 31983

Salon duży gabinet, przedpokój, 1-e piętro, elegancko umeblowane, z urządzeniem gazowem, obok kolumny Zygmunta. Podwale № 4. 31954

W każdej chwili: 6 pokoi, 2 przedpokoje, pasaż, skrytki, spiżarnia i kuchnia z wodociągiem, zlewem i klozetem do wynajęcia. Królewska 45, II. 31615

Współ-mieszkanie dla młodej kobiety, inteligentnej i przyzwoitej. Krucza 12, mieszkania 17. 31690

Z powodu wyjazdu, są do odstąpienia 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem, na parterze. Elektoralna 30, m. 16. 31653

2 piękne, słoneczne pokoje, świeżo tapetowane, z osobnem wejściem, zaraz do odnajęcia, za 22 rs. miesięcznie. Smolna 28, mieszkania 6. 32083

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, front, 2-e piętro, Źródłowa 8, 220 rs. rocznie, kilkadziesiąt kroków od Krakowskiego-Przedmieścia, do najęcia zaraz. 32057

5 pokoi, dwa balkony, w środku ogrodów, świeżo odrestaurowane. Smolna 19. 31843

5 pokoi, wszelkie wygody, pierwsze piętro. Piękna 44, przy Marszałkowskiej. 31606

30 pokoi kawalerskich i familijnych, z meblami lub bez. Z kompletnem utrzymaniem do życzenia. Samowar, usługa, wodociąg, zlew, waterklozet, gaz. Tuba z dołu do porozumiewania się. Prysznic, wanna dwa razy tygodniowo dla lokatorów z ogrzaniem wody piętnaście kop. Ul. Marszałkowska, róg Żórawiej № 86, u bramy. 31053

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na stałość, czas dłuższy lub kuracje, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 31736

A) Tanio pończochy, skarpetki, uadrabianie. Robota trwała. Wilcza 15—8. 31151

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na stałość. Chmielna 33, mieszkania 17. 32081

Aleksy Baytel, skład szkła. Podwale 7. Szyby w różnych gatunkach. 3184r

Aleksy Baytel. Skład szkła, porcelany i fajansu, Podwale № 7. Djamenty szklarskie, łatwe do rznięcia szyb i kit pokostowy. 3184r

Chłopczyk prawych rodziców, mający rok i 4 miesiące, oddam na własność. Furmańska 10, m. 69. 3194r

Clementine Stefanie pracownia, Leszno № 49, przyjmuje suknie od rs. 3, rotundy, wierzchy do futer, krój francuzki i angielski. 31448

Dnia 4 października z domu № 63 przy Alei Jerozolimskiej zginął pies, czteromiesięczny mops, szarawo-żółty, z czarnym łebkiem, wabi się „Bobi." Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod wyżej wskazany adres—mieszkania № 10, za wynagrodzeniem. 31966

Elegancko, nie drogo ubiera panów magazyn ubiorów męzkich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 31458

Froter zaprawia i froteruje, ceny niskie. Marszałkowska, róg Żórawiej. — Jan Kewiez. 31663

Fiszbiny wyborowe paryzkie dla magazynów mód, poleca skład papieru A. Chodowieckiego, plac Teatralny 22, róg Senatorskiej i Bielańskiej. 3160r

Fortepian do wynajęcia. Nowy-Świat 45, 3-cie piętro. 32040

Fabryka mebli giętych, Smolna 16. Poleca meble różnych fasonów, po cenach najniższych. Krzesła od rs. 18 tuzin. — Swieżawski. 31944

Grób jest do odstąpienia na Powązkach, w pierwszej bramie. Wiadomość: Złota № 24, mieszkania 23. 32010

Grzybek drzewny niszczy radykalnie Exsicator, zupełnie bezpłatnie. Ritter, Marszałkowska 117.—Potrzebni ajenci. 29271

Jest do oddania na własność chłopczyk, rok mający, inteligentnej a niezamożnej matki. Dobra № 54, miesk. 41.—Müller. 31759

Jest dziecko do oddania na własność, chłopczyk nie chrzczony. Ulica Cicha № domu 4, mieszkania 7. 32005

Kapelusze filcowe damskie pióre, przerabiam na najmodniejsze fasony jesienne, po k. 40. Nowy-Świat 24, Świętojerska 18. 32077

Krajanie i dopasowanie ubrań damskich. Pracownia sukien Malinowskiej. Widok № 14. 32034

Marszałkowska 77. Pralnia Lwowska przyjmuje koszule męzkie 12 kop., kołnierzyki 2, mankiety 4 kop. Bielizna gładka od sztuki po kop. 4. Firanki i wszelką bieliznę do prasowania po możliwie niskich cenach. 31907

Najtańszy magazyn okryć damskich „Henri," Marszałkowska 99, przyjmuje także zamówienia. 28682

Ogłoszenie. — W niedzielę dnia 27 (9) października o godzinie 9-tej zrana, będą sprzedane przez licytację wyranżerowane konie, w Grodzieńskim Huzarskim pułku. Wiadomość w rajszuli pułkowej. 3196r

Obiady hygieniczne, po 8 rubli miesięcznie, Nowogrodzka 27—24. 32045

Obiady zdrowe, prywatne. Nowy-Świat 38, mieszk. 5, 2-gie p. 32051

Obiady prywatne. Szkolna № 8, mieszkania № 7. 32006

Obiady zdrowe, na obecną porę, studentom taniej. Bracka 8, m. 8. 32102

Obiady na świeżem maśle. Chmielna 20, mieszk. 3. 31239

Potrzebne są dwie przyzwoite panienki, do wspólnej nauki tańca. Jerozolimska 78, mieszk. 32, od 4—6. 32101

Przyjmuję do roboty suknie i okrycia, po bardzo niskiej cenie. Mokotowska 55, mieszkan a 8. 32024

Przyjmuje pończochy do nadrabiania po 25 kop.; potrzebne wykończalki. Bracka № 3, m. 22. 32035

Poleca się Krakowski Skład węgli, Złota 54, Telefonu 138. Specjalna sprzedaż kopalni Rudolfa. 29756

Srebra stołowe najświeższych fasonów wykonywa jaknajdokładniej W. Birkowski, złotnik. Podwale 26. 31881

Wapno dezynfekcyjne w beczkach koreowych po rs. 1 kop. 50, w workach po rs. 1 kop. 30 z odstawą do domu. Wapno mularskie, na korce, wozy i wagony. Węgiel kamienny w półkorcowych koszach oraz w większych ilościach, gips, cement itd., sprzedaje skład S. Nesterowicza (Hotel Polski, ulica Długa). Dostawa natychmiastowa. Telefonu № 74. 3137r

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 31719

Zupełna wyprzedaż w warszawskim składzie dywanów, ulica Hr. Kotzebue № 2, dywany, chodniki, koteliny, atlasy, burety, juty, portjery, firanki, kołdry i wszelkie inne towary wyprzedajemy znacznie niżej ceny kosztu. Lokal z 3-letnim kontraktem i kompletnem urządzeniem odstąpię. Ulica Hr. Kotzebue № 2.—Gustaw Arnold i S-ka. 31106

Zgubiono czyli skradziono mi 4 losy 8-ej klasy 159-ej lot.: № 3690, 2141, 2150, 6587. Znalazca zechce się zgłosić do Sz. Siemiatycz, Dzika № 20, mieszk. № 49. 31951

Zaginął kwit warszawskiego akcyjnego towarzystwa pożyczkowego № 110440. 32096

1) Krakowskie-Przedm. № 1. Jersey-Bazar C. Leski, poleca. 31481

2) Staniki trykotowe i bluzki najpierwszej mody, tanio. C. Leski. 31481

3) Żakiety trykotowe, zimowe i smockingi wielki wybór. C. Leski. 31481

4) Bluzki flanelowe, woalowe, barchanowe, batystowe oraz matynki. C. Leski. 31481

5) Wozick wielki wybór, również żabotów, bajayesów, fryz. C. Leski. 31418

8) Krakowskie-Przedm. 8. Karbowanie, plisowanie wolantów, koronek. C. Leski.

8) Krakowskie - Przedm. 8. Wycinanie ząbków machiną. C. Leski, dawniej 19 Senatorska. 31481

5 uczennic przyjmę do nauki krawieczczyzny, po rs. 2 miesięcznie. Pracownia sukien „Emilji," Wilcza 39, mieszk. 4. 32028

13 Leszno. Farbiarnia przyjmuje na desen mody gnieciony, okrycia pluszowe, utrechty meblowe, podniszczone, do wytłoczenia. 32099

XX) Conserwator wzmacnia włosy, usuwa łupież, zabezpiecza wyłysienie. Stanislaw Górski. Leszno 4. 31367

W drukarni Kurjera warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 478c (nowy 9). Дозволено Цензуроıo Варшава 24 Сентября (7 Октября) 1892 г.
Redaktor Franciszek Cieszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski. Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).